

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 34 (1535) • 26 sierpnia 2021 r. • 2,50 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

W numerze m.in.: Harmonogram zbiórki odpadów, Symulacja z mistrzem Kasparowem, Powołanie Stowarzyszenia Bezpieczna Obwodnica Ustroń, Szachowe i koncertowe dni, Kobieta Stela, O klimacie, imigrantach i skupieńcu lipowym, Pasztet z pestek dyni, Bieg Romantyczny Parami.



RACHMISTRZOWIE POMOGĄ MIESZKAŃCOM W SPISIE

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 trwa do 30 września br. Gminne Biuro Spisowe w Ustroniu zaprasza osoby, które nie spełniły jeszcze swojego obowiązku spisania się, do skorzystania z bezpłatnej pomocy rachmistrza w dniach:

27 sierpnia br. (piątek)	godz.	14.00 - 17.00	Urząd Miasta
28 sierpnia br. (sobota)	godz.	9.00 - 13.00	OSP Polana
28 sierpnia br. (sobota)	godz.	9.00 - 13.00	OSP Nierodzim
30 sierpnia br. (poniedz.)	godz.	10.00 - 13.00	Urząd Miasta
30 sierpnia br. (poniedz.)	godz.	15.00 - 18.00	Urząd Miasta
31 sierpnia br. (wtorek)	godz.	9.00 - 17.00	Urząd Miasta
1 września br. (środa)	godz.	9.00 - 13.00	Urząd Miasta
1 września br. (środa)	godz.	16.00 - 18.00	Urząd Miasta
2 września br. (czwartek)	godz.	9.00 - 13.00	Urząd Miasta
2 września br. (czwartek)	godz.	16.00 - 18.00	Urząd Miasta

Zainteresowani proszeni są o zabranie ze sobą dowodu osobistego i posiadanie numerów PESEL osób wspólnie zamieszkujących.

Koordynator GBS Alicja Żyła



HARMONOGRAM ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH 2021

01.09 – 02.09 Zawodzie (zgłoszenia do 31.08 do godz. 14.00)

Armii Krajowej, Belwederska, Gościradowiec, Kamieniec, Kuźniczka, Lecznica, Leśna, Liściasta, Nadrzecznica, Okólna, Radosna, Sanatoryjna, Skalica, Solidarności, Sportowa, Szpitalna, Uboczna, Uzdrowska, Wojska Polskiego, Zdrojowa, Źródłana

08.09 – 09.09 Polana, Dobka, Jaszowiec (zgłoszenia do 07.09 do godz. 14.00)

Baranowa, Beskidek, Brzozowa, Bukowa, Chabrow, Furmańska, Grzybowa, Jastrzębia, Jaworowa, Jodłowa, Klonowa, Orłowa, Palenica, Papiernia, Pod Grapą, Polańska, Równica, Stroma, Sucha, Ślepa, Świerkowa, Topolowa, Turystyczna, Wczasowa, Wiślańska, Wysznia, Złocieni, Żarnowiec

04.10 – 05.10 Poniwiec (zgłoszenia do 01.10 do godz. 14.00)

Akacja, Bażantów, Cisowa, Dębowa, Drozdów, Głogowa, Grabowa, Jesionowa, Kalinowa, Katowicka II, Kasztanowa, Limbowa, Lipowa, Olchowa, Słowików, Wązowa

Odbiór odpadów należy uzgodnić z Przedsiębiorstwem Komunalnym Spółka z o.o. w Ustroniu przy ul. Konopnickiej 40 tel.: 33 854-52-42 w godz. od 7 do 14 zgodnie z podanymi w harmonogramie terminami.

W PIERWSZYM WYZNACZONYM W HARMONOGRAMIE DNIU ZBIÓRKI ODPADY NALEŻY WYSTAWIĆ PRZED POSESJĄ W MIEJSCU UMOŻLIWIAJĄCYM SWOBODNY DOJAZD DO GODZ. 6.30.

ODBIÓR ODPADÓW ROZPOCZYNA SIĘ OD GODZ 7.00 PODCZAS ZBIÓRKI ODBIERANE BĘDĄ:

- odpady wielkogabarytowe tj.: meble, dywany, dużych rozmiarów zabawki, materace, itp.
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (kompletny): drobne AGD, pralki, lodówki, odkurzacze, radia, telewizory, monitory itp.
- opony z samochodów osobowych
- złom

NIE BĘDĄ ODBIERANE:

- odpady ulegające biodegradacji (trawa, liście, gałęzie itp.)
- odpady remontowo budowlane (gruz, styropian, papa, wata szklana, panele ściennne, podłogowe, boazeria, eternit, armatura sanitarna np.: wanny, umywalki)
- części samochodowe pochodzące z demontażu (zderzaki, fotele, deski rozdzielcze itp.)

Odpady wielkogabarytowe są również przyjmowane w Punkcie Selektywnego Zbierania Odpadów przy ul. Krzywiej w ramach ponoszonej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi bez uiszczania dodatkowych opłat.

ODDAJĄC ODPADY W PSZOK TRZEBA PODAĆ PRACOWNIKOWI NR EWIDENCYJNY NADANY PRZEZ URZĄD MIASTA ORAZ OKAZAĆ DOKUMENT POTWIERDZAJĄCY ZAMIESZKANIE NA TERENIE MIASTA USTRONIA (numer ewidencyjny znajduje się na zawiadomieniu o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami, które otrzymujecie Państwo z Urzędu Miasta).

1 WRZEŚNIA POCZĄTEK ROKU SZKOLNEGO 2021/2022

Rok szkolny 2021/2022 ma się rozpocząć 1 września w trybie stacjonarnym. Co będzie potem, nikt nie jest w stanie przewidzieć. Czarne scenariusze mówią o czwartej fali już w połowie września, a minister zdrowia Adam Niedzielski zapowiada podział na strefy na poziomie powiatów, strefy wyznaczone pod względem liczby zakażeń i branie pod uwagę poziomu zaszczepienia w danym regionie. Trzeba liczyć się z tym, że nauka znów będzie się odbywać w systemie hybrydowym lub przez internet.

W Ustroniu dzieci i młodzież uczęszczać będą do siedmiu

placówek oświatowych, a są to: Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 – dyrektor Magdalena Herzyk, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 – dyrektor Małgorzata Gil, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3 w Nierodzimiu – dyrektor Roman Langhammer, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 4 w Lipowcu – dyrektor Katarzyna Burzyńska, Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi w Polanie – dyrektor Magdalena Urbaś, Przedszkole nr 7 na Manhatan – dyrektor Jolanta Heller, Przedszkole nr 4 w Hermanicach – dyrektor Jolanta Cieślak. (mn)

to i owo
z
okolicy

U sąsiadów w Brennej, w najbliższy weekend (28 i 29 sierpnia), będzie można przyjąć jednodawkową szczepionkę przeciwko Covid-19. Mobilny punkt ma działać od 12.00 do 18.00 w pobliżu amfiteatru w Parku Turystyki. Nie potrzeba wcześniej rejestrować się, wystarczy posiadać dowód

tożsamości. A przy okazji, ma dyżurować rachmistrz spisywy.

* * *

W budżecie gminy Strumień ponownie wyodrębniono pieniądze na fundusz sołecki. Łącznie na inicjatywy lokalne ma być przeznaczonych ponad 321 tys. zł. Sołectwa Baków, Drogomyśl, Pruchna, Zabłocie i Zbytków dostaną po 52 814,40 zł, a Zabłocie Solanka – 17 956,89 zł. O spożytkowaniu złotych tradycyjnie zdecydują mieszkańcy podczas zebrań wiejskich.

* * *

W 2017 roku na skoczni narciarskiej w Wiśle Malince zamontowano tory lodowe. Był to podstawowy wymóg

FIS-u, by późną jesienią mogły odbywać się inauguracje zimowego Pucharu Świata. Wisła dzięki temu kilkakrotnie była gospodarzem premierowych zawodów.

* * *

Z inicjatywy Fundacji Klamra, która działa przy Muzeum Zofii Kossak w Górkach Wielkich, kilka lat temu troje artystów namalowało okazały portret pisarki. Mural powstał na jednej ze ścian dawnego dworu Kossaków.

* * *

Bielsko-Biała ponownie wygrało konkurs na najpiękniej ukwiecone miasto w Polsce. Taka była wola internautów. W stawce 70 miast, jedyny reprezentant naszego regionu Cieszyń, był 32.

W Łąccze stoi kamienny krzyż. Przekaz mówi, że miejscowi postawili go w podzięce za przeżycie wojennego koszmaru.

* * *

Powiat cieszyński ma największą infrastrukturę turystyczną w województwie śląskim. W naszym regionie jest kilkanaście tysięcy miejsc noclegowych. W Beskidach szczególnie chętnie przyjeżdżają mieszkańcy Górnego Śląska.

* * *

Cieszynowi raczej nie grozi niedostatek wody. Studnie głębinowe pracujące w Pogórzu zapewniają jej stały dopływ. Od lat 90. zużycie wody w nadolziańskim grodzie spada, podobnie zresztą, jak w całym regionie. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW OSIEDLA USTRONŹ ZAWODZIE

Zarząd Osiedla Ustronź Zawodzie zaprasza mieszkańców na zebranie, które odbędzie się 6 września (poniedziałek) o godz. 17.00 w sali sesyjnej Urzędu Miasta.

* * *

ZAMKNIĘTY PRZEJAZD NA GRAŻYŃSKIEGO I PSZENNEJ

W związku z remontem linii kolejowej od 30.08 do 11.09 (włącznie) zamknięty będzie przejazd kolejowy na ul. Grażyńskiego. Od 31.08.2021 r. do 5.09.2021 (włącznie) nie będzie można przejechać przez przejazd na ul. Pszennej w Ustroniu.

* * *

PRZYBLIŻĄ PROGRAM CZYSZCENIA POWIETRZA

Fundacja Oddychaj Beskidami oraz Miasto Ustronź zapraszają na spotkanie z mieszkańcami Ustronia, które odbędzie się 31 sierpnia o godz. 16.00 w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”. Podczas spotkania zostaną przybliżone założenia programu Czyste Powietrze Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przez konsultantów Fundacji.

* * *

SPRAWOZDAWCZE SMKU

Informuje się Członków Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustronź, że najbliższe spotkanie Członków Stowarzyszenia, także jako Walne Zebranie Sprawozdawcze Członków, odbędzie się w dniu 6 września w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”, w pierwszym terminie o godzinie 10.00, drugi termin o godz. 10.15. Zebranie będzie obradować w oparciu o Statut Stowarzyszenia i z wykorzystaniem przygotowanych przez Zarząd dokumentów. Dokumenty zebrania zostały wydrukowane w Muzeum Ustronimskim im. Jana Jarockiego przy ulicy Hutniczej 3. Prosimy o zapoznanie się z tymi dokumentami i udział w zebraniu. **za Zarząd SMKU prezes Karol Brudny**

* * *

NABÓR DO SRS CZANTORIA

SRS Czantoria Ustronź ogłasza nabór do sekcji narciarskich na rok szkolny 2021/2022 w tym do nowo powstałej sekcji narciarskiej START! Jest to grupa przeznaczona dla dzieci niejeżdżących jeszcze na nartach w wieku od 5 do 12 lat. Treningi trwają 10 miesięcy od września do czerwca dwa razy w tygodniu po 1,5 godz., a w zimie trzy razy w tygodniu. Poza okresem zimowym zajęcia odbywają się na sali gimnastycznej w formie treningów ogólnorozwojowych lub w terenie (łyżworolki, rower, piesze wędrówki) oraz dodatkowe wyjazdy na ściankę wspinaczkową. Zajęcia prowadzi wykwalifikowany instruktor sportu narciarstwa alpejskiego. Spotkanie informacyjne na początek sezonu odbędzie się 7 września o godz. 18 w restauracji „Bahus” przy ul. 9 Listopada w Ustroniu. **Zarząd SRS Czantoria**

34/2021/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustronź

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe	992
Policja Ustronź 47 857-38-10	PGNiG	32 391-23-03
fax 47 857-38-14	Kominiarz	33 854-37-59
Straż Pożarna Polana		602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta	33 857-93-00
Wodociągi	Poradnia Rodzinna	
33 854-34-96	Mickiewicza 1.	537 071 063
33 854-22-44		33 333 60 61
telefon alarmowy 994		33 333 60 63
Przedsiębiorstwo Komunalne	Salus	730 300 135
33 854-35-00		33 333 40 35
Straż Miejska	Medica	33 854 56 16
604-558-321	Rodzinna Praktyka Lekarska	
Pogotowie Energetyczne 991	NZOZ Nierodzim	
33 857-26-00		33 854 23 50

WYCIECZKI Z BUTA I NA KOLE

28.08.2021 (sobota)

WYCIECZKA ROWEROWA Z PRZEWODNIKIEM DO TĘŻNI W DĘBOWCU

- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na Rynku o godz. 9:50
- start z Ustroniego Rynku o godzinie 10:00
- trasa wycieczki: Ustronź Lipowiec - Górki Wielkie - Skoczów - Ochaby - Dębowiec - Kostkowice - Ogrodzona - Kisielów - Godziszów - Kozakowice
- powrót do Ustronia na Rynek - koniec wycieczki
- Orientacyjny czas trwania wycieczki ok. 4 godzin, dystans ok. 45 km.

29.08.2021 (niedziela)

WYCIECZKA ROWEROWA Z PRZEWODNIKIEM DO NYDKU

- zbiórka w Miejskiej Informacji Turystycznej na Rynku o godz. 9:50
- start z Ustroniego Rynku o godzinie 10:00
- trasa wycieczki: Ustronź Jelenica - Podlesie - Nydek Hora - trawers Czantorii - Nydek - Podlesie - Cisownica
- powrót na Rynek - koniec wycieczki
- Orientacyjny czas trwania wycieczki ok. 3 - 3,5 godziny, dystans ok. 25 km.

* * *

ZAPISY DO OGNISKA MUZYCZNEGO

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu informuje, że zapisy do Ogniska Muzycznego na rok szkolny 2020/2021 odbywają się nadal telefonicznie u kierownika OM (nr tel. kom. 501 057 750).

Oferujemy w dalszym ciągu naukę gry na następujących instrumentach: fortepianie, keyboardzie, skrzypcach, flecie poprzecznym, saksofonie, gitarze klasycznej, klarnecie, akordeonie oraz w klasie śpiewu rozrywkowego – dla dzieci, młodzieży i dorosłych w każdym wieku, a także zajęcia w formie indywidualnej oraz grupowe w przedszkolu muzycznym dla dzieci w wieku 3-5 lat. Nauka trwa 6 lat w ognisku I st. i 3 lata w ognisku II st. Czesne za lekcje płatne przez 10 miesięcy, tj. od września do czerwca i w zależności od wybranej oferty wynosi od 130 do 210 zł miesięcznie, (przedszkole muzyczne 75 zł). Istnieje możliwość zapisania dziecka na dwa instrumenty. TKA zapewnia wysoko wykwalifikowaną kadre pedagogiczną, konkurencyjne ceny, komfortowe warunki, a także możliwość wypożyczenia instrumentu (25 zł miesięcznie). Zapraszamy również na profil na facebooku i stronę internetową www.tka.vot.pl

Ze względu na pandemię koronawirusa, zawieszają się zajęcia w ramach przedszkola muzycznego do odwołania. **Zarząd TKA**



Przebudowa ma się zacząć za skrzyżowaniem z ul. Cieszyńską.

Fot. M. Niemiec

2,5-3,5 MILIARDA ZŁOTYCH NA DRUGI PAS

W związku z przygotowaną przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach koncepcją przebudowy DW941 na terenie Ustronia, w ramach której droga wojewódzka byłaby dwupasmówką na całej długości miasta, a niektóre skrzyżowania, np. z ul. Myśliwską czy Lipową zostałyby zamknięte, zwróciliśmy się z pytaniami na ten temat do rzecznika Ryszarda Pacera. Poniżej pytania od redakcji i odpowiedzi, które uzyskaliśmy.

Czy koncepcja jest odzwierciedleniem aktualnych planów ZDW co do DW 941? Kiedy ewentualnie miałaby zostać zrealizowana?

Zleciliśmy te opracowania, by dowiedzieć się jakie są możliwe sposoby poprawy przepustowości DW 941. Jak wiadomo w rejonie Ustronia i Wisły na DW 941 często tworzą się korki. Od lat słyszymy ze strony władz Wisły i Ustronia rozmaite sugestie, zmierzające do poprawy

sytuacji. Wśród nich są pomysły, by wybudować nową drogę równoległą do istniejącej. Stąd idea, by zlecić opracowanie pokazujące możliwości i wstępne koszty takich działań.

Czy został już ogłoszony lub zostanie w najbliższym czasie ogłoszony przetarg na projekt na podstawie tej koncepcji?

Nie.

Jaki byłby koszt inwestycji?

Wybudowanie drugiej jezdni mogłoby

kosztować od 2,5 do 3,5 mld zł w zależności od wariantu jej poprowadzenia. Innym pomysłem może być dalsza modernizacja DW 941 i wybudowanie, na niektórych odcinkach trzeciego pasa ruchu. Koszt tego wariantu mógłby wynieść ok. 60 mln zł.

Czy ZDW dysponuje gruntami pod budowę drugiego pasa, wiaduktów, dodatkowej drogi i innych elementów infrastruktury, czy też będą konieczne wywłaszczenia właścicieli gruntów i domów?

Nie, ZDW w Katowicach, a ściślej Samorząd Województwa Śląskiego, nie dysponuje gruntami. Wywłaszczeń nie dałoby się uniknąć, ponieważ taka inwestycja musiałaby wyjść poza granice istniejącego pasa drogowego.

Abstrahując od bezpieczeństwa mieszkańców i pogłębionego podziału Ustronia na wschodnią i zachodnią część, czy ma sens zwiększanie przepustowości komunikacji na naszym terenie, skoro nie będą rozwiązane problemy komunikacyjne od Obłącza do Wisły i w samej Wisłę?

Bardzo dobre pytanie. Można sobie wyobrazić sytuację, że w Ustroniu powstałyby duże parkingi i do Wisły turyści dojeżdżali komunikacją zbiorową. Podobna koncepcja dyskutowana jest w Szczyrku, gdzie DW 942 też ma zbyt małą przepustowość w stosunku do natężenia ruchu. Jednak decyzja co do wyboru koncepcji przyszłego rozwiązania tych problemów nie należy do ZDW w Katowicach. To leży w kompetencjach Zarządu Województwa, Sejmiku Samorządowego oraz samorządów Wisły, Ustronia i Powiatu Cieszyńskiego.

Interesuje mnie też sprawa skrzyżowania drogi wojewódzkiej z ul. Dominikańską i Kozakowicką. Czy są pieniądze na przebudowę w tym roku?

Nie, nie mamy funduszy na przebudowę skrzyżowania.

O szczegółach koncepcji pisaliśmy w dwóch poprzednich numerach gazety (GU nr 32 i 33).

Monika Niemiec



Fot. M. Niemiec

NA BULWARACH

Prawie 4 mln zł ze środków zewnętrznych wydało miasto na rewitalizację bulwarów nadwiślańskich. Postawiono nowe ławki, kosze, zainstalowano hamaki i wypoczynkowe huśtawki. Urządzenia cieszą się olbrzymim zainteresowaniem, w słoneczne dni trzeba polować na wolne miejsca. Infrastruktura wykonana częściowo z materiałów pochodzących z recyklingu zapewnia relaks, ale jest i edukacja dzięki tablicom, na których znajdziemy informacje o faunie i florze Beskidów. Dzieci chętnie przystają i same albo z pomocą rodziców czytają o lisach, wilkach, borsukach, o bocianach i latających drapieżcach. Mogą też zobaczyć, jakich budek lęgowych potrzebują poszczególne gatunki ptaków. Mieszkańcy i turyści zawsze chętnie przechadzali się nad Wisłą, teraz spacer jest jeszcze przyjemniejszy.



– Rozważamy realizację ronda w rejonie Akacjowej, które wyprowadzałoby ruch także na wiadukt i dalej na Zawodzie, co dawałoby alternatywę dla ruchu na Zawodzie przez centrum. Musimy patrzeć przyszłościowo także na rozwój tej dzielnicy, mimo iż nie jest ona bezpośrednio skomunikowana z drogą wojewódzką. Nie jest to załatwianie sprawy w jednym miejscu kosztem innego, ale musimy to tak wyważyć, żeby poprawa nastąpiła w każdej dzielnicy.

Stanowisko Miasta Ustronia w sprawie koncepcji przebudowy Drogi Wojewódzkiej nr 941 przedstawia burmistrz Przemysław Korcz.

PATRZYMY CAŁOŚCIOWO

– Urząd Miasta Ustronia dostał do zaopiniowania wstępną koncepcję przebudowy DW941 na naszym terenie od skrzyżowania z ul. Cieszyńską do granicy z Wisłą. Zakłada ona również dalsze zmiany, ale my skupiamy się na Ustroniu. Koncepcja zakłada rozbudowę obwodnicy na trzy lub cztery pasy, bo to jeszcze nie jest do końca rozstrzygnięte. Pochyliliśmy się nad tą koncepcją i w wielu miejscach proponowaliśmy całkiem inne rozwiązania, bardziej pod potrzeby mieszkańców, a nie pod potrzeby tranzytu drogą wojewódzką. Przebudowana zgodnie z zamysłem Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach droga narusza pewne stare układy komunikacyjne i dlatego z wieloma propozycjami nie mogliśmy się zgodzić, co stanowczo zaznaczyliśmy.

Mając jednak na uwadze to, że droga prawdopodobnie kiedyś finalnie i tak będzie przebudowywana, nie możemy kategorycznie negować i odrzucać wszystkiego, bo wtedy wykluczamy się z rozmów na ten temat, a co za tym idzie jakiegokolwiek wpływu na wprowadzane zmiany. Proponowaliśmy zamiast niesatysfakcjonujących mieszkańców rozwiązań własne rozwiązania, które przekazaliśmy w korespondencji do ZDW.

Wcześniej przekazaliśmy tą wstępną koncepcję, która wpłynęła do Urzędu Miasta radnym z prośbą o złożenie własnych uwag, żeby za naszym pośrednictwem mogły zostać uwzględnione w przekazanej odpowiedzi. Nieliczni radni z tego skorzystali. Te rozwiązania, które za słuszne i logiczne uznali nasi wewnętrzni specjaliści, zostały wprowadzone. Zarząd Osiedla Ustronia Polana wniósł jeszcze własne uwagi, które częściowo zostały uwzględnione. Nie wszystkie są w naszej ocenie lepsze niż te, które były proponowane. Mamy też świadomość, że Zarząd Dróg Wojewódzkich nie będzie w stanie wykonać co 1000 metrów bezkolizyjnego skrzyżowania z drogami bocznymi. Swoje uwagi na temat rozwiązań zawartych w koncepcji przekazała ZDW także Kolej Linowa „Czantoria”, gdyż spółka ta jest żywo zainteresowana przebiegiem i ewentualną rozbudową drogi.

Chciałbym też podkreślić, że ja jako burmistrz razem z Urzędem Miasta, patrzymy na drogę wojewódzką na terenie Ustronia całościowo. Proszę pamiętać, że ciągle jeszcze nie mamy terminu realizacji przebudowy skrzyżowania drogi wojewódzkiej z ul. Dominikańską i Kozakowicką. Co prawda projekty, uzgodnienia,

plany już są, ale czekamy na finanse. Potrzeba dyplomacji, żeby w pewnym momencie nie doszło do takiej sytuacji, kiedy zaniechane zostanie rozwiązanie problemu ważnego z punktu widzenia bezpieczeństwa lub ZDW postawi ultimatum: albo robimy to, albo to.

Na odcinku od Manhatanu do Polany bardzo istotne jest rozwiązanie problemu ulicy Akacjowej, co wielokrotnie podnosili mieszkańcy Poniwca. Akacja jest główną arterią tego osiedla i to jest podstawowa droga przejazdu na DW941 i do Ustronia. Również z tego powodu pewne rozwiązania sugerowane przez mieszkańców Polany nie znalazły się w miejskiej koncepcji, bo w naszej ocenie nie miały aż takiej wagi, jak np. rozwiązanie komunikacji Poniwca. 70-80% uwag mieszkańców Polany zostało uwzględnionych, natomiast musimy też ważyć znaczenie innych fragmentów obwodnicy. Tym bardziej, że rozważamy realizację ronda w rejonie Akacjowej, które wyprowadzałoby ruch także na wiadukt i dalej na Zawodzie, co dawałoby alternatywę dla ruchu na Zawodzie przez centrum. Musimy patrzeć przyszłościowo także na rozwój tej dzielnicy, mimo iż nie jest ona bezpośrednio skomunikowana z drogą wojewódzką. Nie jest to załatwianie sprawy w jednym miejscu kosztem innego, ale musimy to tak wyważyć, żeby poprawa nastąpiła w każdej dzielnicy.

W mojej ocenie na razie możemy spać spokojnie, gdyż ścieżka od wstępnej koncepcji do planu, do projektu i do bardzo kosztownej realizacji jest długa, zwłaszcza w kontekście nie zakończonej jeszcze inwestycji drogowej w Wiśle, której koszt podchodzi już pod 200 mln zł. Gdyby miała się wydarzyć przebudowa DW941 na terenie Ustronia według tej wstępnej koncepcji, to moim zdaniem nie w najbliższym dziesięcioleciu. Nie ma co robić na tym etapie aż tak wielkiego hałasu, kiedy wciąż jesteśmy na etapie oczekiwania na realizację inwestycji w Hermanicach, zaprojektowanej, uzgodnionej, która czeka na pieniądze.

Spisała: **Monika Niemiec**

23-29 sierpnia 2021
www.ustron.pl

28.08 Dźwięki Lata – Parkowe Impresje Muzyczne Park Lazarów 28.08 Dzień Kultury Niemieckiej Amfiteatr 28.08 Nocny motocyklowy wjazd na Równicę start: Rynek	28.08 Kino #NaSzczybie – Forrest Gump Poniwiec – Mała Czantoria 28.08 Kreatywne Soboty z Koleją Linową Czantoria Czantoria Kolej Linowa 28-29.08 Wycieczki z buta i na kole Informacja Turystyczna przy Rynku	29.08 Eksplozja kolorów na Czantorii Czantoria Kolej Linowa 29.08 Skarby Stela – Targi Staroci Targowisko Ustronie 30.08 Akcja Krwiodawstwa Rynek
---	---	---

www.facebook.com/Ustron

[miasto.ustron](https://www.instagram.com/miasto.ustron)



Na zebraniu utworzono stowarzyszenie Bezpieczna Obwodnica Ustronia do którego dołączyło 19 osób. Więcej członków będzie mogło dołączyć po oficjalnym zgłoszeniu stowarzyszenia.
Fot. K. Francuz

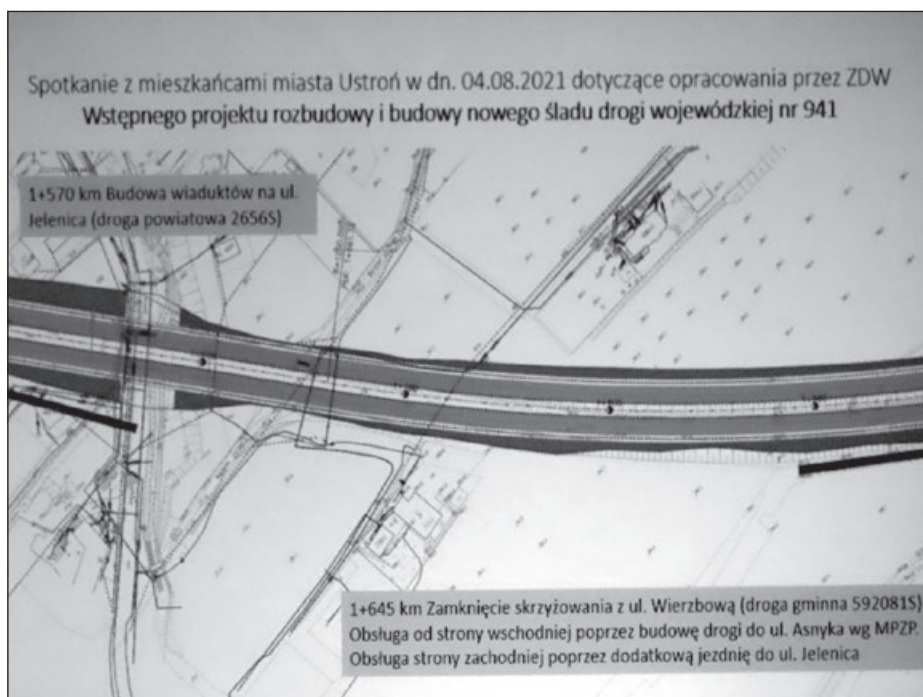
PRZESZŁOŚĆ MIASTA USTROŃ

Przez Miasto Ustron, które położone jest w powiecie cieszyńskim, w województwie śląskim, biegnie droga wojewódzka nr 941 – łącząca Harbutowice z Istebną. Sposób jej przebiegu, w tym przede wszystkim organizacja skrzyżowań, przejść dla pieszych, czy ekranów dźwiękochłonnych od lat budzi wiele kontrowersji.

Takimi słowami rozpoczęło się piątkowe spotkanie, które odbyło się w strażnicy OSP Ustron Polana. Jego celem było powołanie stowarzyszenia dla bezpieczeństwa DW941. Tymi samymi słowami rozpoczyna się wstęp do statutu owego stowarzyszenia, który na wspomnianym spotkaniu został odczytany. Jako pierwszy

zebranych przywitał Damian Ryszawy, radny Rady Miasta Ustron, który był jednym z inicjatorów założenia stowarzyszenia. Towarzyszył mu Roman Zorychta, przewodniczący Zarządu Osiedla Polana. Prowadzący podziękowali za przybycie, a następnie zachęcali, aby po prawej stronie sali miejsca zajęły osoby, które już zdążyły

pisemnie potwierdzić swoją przynależność do powstającego stowarzyszenia. Po lewej zasiedli ci, którzy chcieli wziąć udział w wydarzeniu jako obserwatorzy, mieli oni także możliwość włączenia się do późniejszej dyskusji. Damian Ryszawy rozpoczął odczyt statutu stowarzyszenia, które miało nosić nazwę Bezpieczna Obwodnica Ustronia. Według punktu pierwszego Postanowień Ogólnych dokumentu, Stowarzyszenie jest dobrowolnym, samorządnym, trwałym zrzeszeniem o celach niezarobkowych. Statut wyjaśniał również, w jaki sposób zarządzane będzie stowarzyszenie. Władzami Stowarzyszenia są: Walne Zebranie Członków, Zarząd, Komisja Rewizyjna. Walne Zebranie Członków jest najwyższą władzą Stowarzyszenia, a do jego kompetencji należy m.in.: uchwalenie statutu i jego zmian, uchwalanie regulaminów władz Stowarzyszenia, wybór i odwoływanie członków władz Stowarzyszenia, rozpatrywanie i zatwierdzanie sprawozdań władz Stowarzyszenia. Zarząd z kolei kieruje całokształtem działalności Stowarzyszenia, reprezentuje je na zewnątrz i ponosi odpowiedzialność przed Walnym Zebraniem Członków. Zarząd składa się z 1-3 członków, w tym obowiązkowo Prezesa Zarządu, powoływanych przez Walne Zebranie Członków. Komisja Rewizyjna natomiast składa się z 3-5 członków, a do jej obowiązków należy m.in.: kontrolowanie działalności Stowarzyszenia czy występowanie do Zarządu z wnioskami wynikającymi z przeprowadzonych kontroli. Po przeczytaniu statutu przyszedł czas na głosowanie w którym Walne Zebranie Członków, liczące 19 osób, wybrało skład Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej. Prezesem stowarzyszenia Bezpieczna Obwodnica Ustronia został Marcin Staniek, a wiceprezesem Damian Ryszawy. W skład Komisji Rewizyjnej zostali wybrani Roman Zorychta, Tomasz Figiel i Michał Budniok. Po formalnym wstępie część przybyłych udała się do stolika w rogu sali, aby tam przeanalizować projekty proponowanych rozwiązań dla DW941. Pozostali zebrani rozpoczęli natomiast dyskusję w której wypowiedział się m.in. Bogdan Janusz, właściciel Medica s.c. NZOZ, która to placówka znajduje się w obrębie zmian zaproponowanych przez ZDW. Zaznaczył on, że proponowane dotychczas rozwiązania dla DW941 nie były rozsądne, ani bezpieczne. Stwierdził także, że rozwiązaniem właściwym według niego byłoby wybudowanie na trasie mostów. Dodał, że na taką inwestycję miasto stać. Następnie Bartosz Fronckiewicz, mieszkaniec Ustronia Polany, zapytał wiceprezesa Damiana Ryszawego i Romana Zorychtę, dlaczego bez wcześniejszego uzgodnienia z mieszkańcami wysłali oni petycję z własnymi rozwiązaniami. Według Fronckiewicza są to rozwiązania, bardziej niekorzystne dla mieszkańców naszego miasta niż te, które zaproponował Zarząd Dróg Wojewódzkich. Stwierdził on, że część mieszkańców jest oburzona zarówno propozycjami, jak i faktem, że nie zostali zapytani o zdanie. Uważa także, że w efekcie tego na drugim spotkaniu frekwencja była niższa. To również sprawiło, że do stowarzyszenia nie dołączyło więcej osób. **Karolina Francuz**



Na zebraniu 6 sierpnia koncepcję autorstwa ZDW omówił dla mieszkańców dr inż. Marcin Staniek z Politechniki Śląskiej. Powyżej jedno z rozwiązań.
Fot. M. Niemiec



W piątek 20 sierpnia podczas uroczystego zakończenia festiwalu szachowego amfiteatr był pełny. Gorąco powitano Garri Kasparowa, a po wręczeniu nagród wystąpił zespół The Backwards, który zagrał i zaśpiewał przeboje The Beatles. Fot. M. Niemiec

SZACHY ŁĄCZĄ LUDZI

Od 13 do 22 sierpnia sporo działo się w naszym mieście za sprawą festiwalu „Szachy w Ustroniu łączą pokolenia”. To prestiżowe wydarzenie jest znakomitą promocją dla naszego miasta, ale daje też bardzo wymierne korzyści. Od właścicieli pensjonatów i pokoi gościnnych dowiedzieliśmy się, że w czasie festiwalu właściwie wszystkie miejsca noclegowe były zajęte. Szachiści w każdym wieku, ci młodszy często z całymi rodzinami robili w naszym mieście zakupy, jedli lody, odwiedzali restauracje i inne lokale gastronomiczne, korzystali z atrakcji turystycznych. Imprezy towarzyszące były ciekawe także dla osób niegrających w szachy.

Na otwarcie

zagrał i zaśpiewał zespół „Tekla Klebetnica”, którego dawno już nie słyszeliśmy na ustrońskim rynku. Zygmunt Czupryn czarował na akordeonie, a Anna Czupryn skrzypcami, a przede wszystkim głosem przeniosła słuchaczy w inny wymiar. To było godne rozpoczęcie festiwalu z dużą

liczbą widzów i przemówieniami. Mieszkańców witał prezes Śląskiego Związku Szachowego Aleksander Matusiak, a gości starosta cieszyński Mieczysław Szczurek i wiceburmistrz Ustronia Dorota Fijak.

Za ciekawostkę

można uznać fakt, że organizatorzy w szczególny sposób uczcili Dzień Woj-

ska Polskiego. Tego dnia szachownica rozstawiona na rynku była biało-czerwona. Trzeba podkreślić, że szachownice umieszczone były w różnych miejscach na terenie Ustronia i cieszyły się bardzo dużym powodzeniem. Rozgrywano poważne mecze, ale urządzano też luźne zabawy, a najmłodsi ruszali figurami według własnych zasad.

Z imprez towarzyszących

warto wymienić mecz piłki nożnej, który odbył się na stadionie przy ul. Sportowej, w którym zmierzyli się szachiści powyżej 50-lat z szachistami poniżej 12 lat. Następnie rozegrano turniej piłkarski drużyn 5-osobowych w dwóch grupach do lat 10 i do lat 12 lat. Żeby rozruszać siedzących nad szachownicą zawodników, wczesnym wieczorem na rynku odbywały się tańce. Dwie uroczyste instruktorki potrafiły zachęcić do gibania się nawet panów w sile wieku.

Bardzo ciekawy wykład

wyłosił w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” dr Jan Przewoźnik – polski szachista i psycholog, mistrz międzynarodowy od 1985 roku, autor kilkunastu książek, z których najbardziej znaną jest „Sprawdź swoją fantazję szachową”. Nie można powiedzieć, żeby o „Psychologii szachów w praktyce” słuchało bardzo dużo osób, ale ci, którzy przyszli, na pewno nie żałowali, bo poznali dwie techniki kreatywne i metodę badania myślenia. Wykład jest dostępny w internecie.

Wieczorową porą

ustroński rynek zamieniał się w salę kinową i można było obejrzeć bardzo ciekawe filmy o tematyce szachowej. Serial Netflixa „Gambit królowej” cieszy się dużym zainteresowaniem, ale już wcześniej wielu filmowców obsadziło w roli głównej szachy, a nierzadko rolę drugoplanową odgrywała polityka. Tak było chociażby w „Ukrytej grze” i w „Pionku”, również dawne pojedynki słynnych gości ustrońskiego festiwalu – ubiegłorocznego Karpowa i tegorocznego Kasparowa – miały podtekst polityczny.

Warcaby pojawiły się

na festiwalu już po raz drugi, a to dzięki wspólnemu zaangażowaniu Śląskiego Związku Szachowego i Polskiego Związku Warcabowego. Na festiwalu obecni byli prezes Zarządu PZWarc w latach 2018-2021 Magda Pawłowska i GMIF Arcymistrzyni Międzynarodowa Arleta Flisikowska, wielokrotna Mistrzyni Polski Kobiet w warcabach stupolowych.

Wizytacja ministra

na sobotnim turnieju w „Prażakówce” zrobiła na graczach wrażenie. Ustroń odwiedził Łukasz Schreiber – członek Rady Ministrów, który znany jest również jako szachista. W 1997 zdobył tytuł mistrza Polski juniorów w kategorii do 10 lat, był również reprezentantem Polski na mistrzostwach świata i Europy juniorów w tej samej kategorii wiekowej. Szachistą jest ojciec ministra i brat, on sam podkreśla w wywiadach, że gra w szachy wciąż sprawia mu dużo radości, ale z powodu licznych obowiązków jego przeciwnikiem jest najczęściej komputer.

(cd. na str. 8)



W sobotę 14 sierpnia oficjalnie otwarto festiwal szachowy. Wysłuchano krótkich przemówień, a potem bawiono się przy muzyce zespołu „Tekla Klebetnica”. Fot. M. Niemiec



W hotelu „Belweder” podczas symultany z Garri Kasparowem ustroniakom kibicował Piotr Żyła. Mistrz szachowy ucieszył się ze spotkania z mistrzem skoków narciarskich.



Wielu ważnych ludzi gościliśmy w Ustroniu podczas Festiwalu. Turniej w „Prażakówce” obserwował minister Łukasz Schreiber, który w roku 1997 zdobył I kategorię szachową.



Jan Krzysztof Duda wręczał nagrody w amfiteatrze, a potem był oblegany przez fanów, którzy chcieli zrobić sobie z nim zdjęcie. Z uśmiechem na twarzy rozdawał autografy.



Patryk Piec z Ustronia już drugi raz bierze udział w Festiwalu, o którym opowiada:

- Grałem, walczyłem i... przegrywałem. Trochę przesadzam, czasem wygrywałem, jednak najważniejsze było to, że mogłem grać i cieszyć się szachami. Udało mi się wziąć udział w jednej symultanie z arcymistrzynią Kateriną Nemcovą. Nie podołałem, ale trzymałem się przez 44 ruchy. Dla mnie Festiwal jest wspaniałą wakacyjną przygodą i myślę, że nie tylko dla mnie, ale też dla wielu ludzi w Ustroniu, którzy kochają szachy, a i dla turystów to też niezła gratka. Na co dzień jestem zawodnikiem Stowarzyszenia Szachowego „Olimpia” Goleśzów, w którym to klubie gram od 2016 roku. Mam lat 18 i uczę się w Technikum Zespołu Szkół Technicznych w Ustroniu. W szkole też organizujemy turnieje na miejscu i online, wbrew pozorom szachy są atrakcyjne dla młodych ludzi. Czasem pytają mnie, dlaczego w Ustroniu nie ma klubu szachowego, moim zdaniem szkoda byłoby rozmieniać się na drobne, jeśli po sąsiedzku w Goleśzowie mamy klub z tradycjami, który jest bardzo dobrze zorganizowany dzięki prezesowi Karolowi Linertowi i pomocy Mokate. Organizowane są duże turnieje z udziałem arcymistrzów, a zawodnicy Olimpij jeżdżą na bardzo wiele turniejów i zajmują wysokie miejsca, również ustroniacy. W naszym mieście ewentualnie mogłaby działać filia stowarzyszenia.

SZACHY ŁĄCZĄ LUDZI

(cd. ze str. 7)

Sedno stanowiły jednak turnieje, a odbyło się ich prawie 20. Od Masters, przez turnieje dla dzieci aż do brązowych Mistrzostw Polski Górników, Energetyków, Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego, Nauczycieli, Kolarzy, Wodociągów.

Turniej Nocny przy Kawie Mokate odbył się z piątku na sobotę. Prawie 200 szachistów zaczęło przed północą, skończyło przed 5 rano, a wygrał oczywiście Jan Krzysztof Duda (2792 FIDE) z MKS MOS Wieliczka, zdobywając 8 punktów. Drugi był Franciszek Sernecki (2155) z TSz Skoczek Sędziszów Małopolski – 7,5 pkt., a trzeci Piotr Piesik (2395) z AZS Politechniki Śląskiej Gliwice – 7 pkt. Miejsce 70. zajął skoczowiak Mateusz



The Backwards ze Słowacji.



Nie przez cały czas festiwalu świeciło słońce. Z powodu pogody trzeba było odwołać Żywe szachy, ale nie wycieczkę Doliną Gościradowca, której przewodziła prezes Towarzystwa Miłośników Ustronia Bożena Kubień. Opowiadała o strachach i legendach, willach i pensjonatach.

Myrmus, 146. ustroniak Patryk Piec, obaj z „Olimpii”, a 182. również mieszkaniec Ustronia Ireneusz Staniek. Sekretarz miasta podjął nocną rywalizację, mimo iż po południu grał z Garri Kasparowem.

Głównym organizatorem

Festiwalu „Szachy w Ustroniu łączą pokolenia” jest Śląski Związek Szachowy, współorganizatorami: Urząd Miasta Ustroń, MOKATE, Emphie Solutions, UKS Pionier Jastrzębie-Zdrój, partnerami: Województwo Śląskie, WORD Katowice, MOSiR Czerwionka-Leszczyny, Fundusz Górnośląski S.A., KOLEJE ŚLĄSKIE Sp. z o.o., TAURON, Starostwo Powiatowe w Cieszynie. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął marszałek województwa śląskiego Jakub Chelstowski.

Sukces Festiwalu to zasługa

wielu osób, nie ulega jednak wątpliwości, że szczególne znaczenie ma mecenat ustronijskiej, rodzinnej firmy Mokate



Młodym szachistom m.in. Krzysztofowi Niemczykowi, Blance Niemczyk, Michałowi Nieckarzowi z Ustronia gratuluje Łukasz Turlej, od 2018 roku wiceprezydent Międzynarodowej Organizacji Szachowej (FIDE).

i osobiste zaangażowanie jej prezesa Adama Mokrysha, który mówi o swojej misji w biznesie i o szachach:

– Ważną częścią naszej działalności jest łączenie pokoleń. Znakomitym tego przykładem jest fakt, że w zakładach Mokate często pracują rodzice wraz z dorosłymi dziećmi. Ciągłe pojawiają się młodzi ludzie, którzy swoją drogę zawodową chcą związać z nami. I to jest wspaniałe doświadczenie. Tak samo jest w szachach. Co więcej, w szachy może grać cała rodzina, od najmłodszego do najstarszego pokolenia, co w innych dziedzinach czy dyscyplinach sportowych się nie zdarza. Szachy to królewska gra, bardzo logiczna, praktyczna, z wieloma możliwościami, ucząca myślenia strategicznego. Mówi się: „Naucz dziecko gry w szachy i nie martw się o jego przyszłość”. Szachy uczą wygrywania, ale i przegrywania. Ta wspaniała gra to nasza tradycja rodzinna. Grał dziadek, grał tata, ja zacząłem grać w wieku 4 lat. Byłem pasjonatem szachów i zostałem również zawodnikiem, grałem w klubie. Przestałem na studiach z uwagi na inne obowiązki, ale wróciłem do gry po 10 latach i zacząłem popularyzować ją w Polsce. Postawiłem sobie za osobisty cel podzielenie się tą pasją z innymi, poprzez m.in. duże zaangażowanie naszej firmy w promocję szachów.

Monika Niemiec



Na zdjęciu członkowie Kabaretu Paranienormalni z Kajetanem Kajetanowiczem i Piotrem Żyłą - mieszkańcami naszego miasta. Artysty, którzy bawili publiczność w amfiteatrze w sobotę wieczorem w ramach Dni Ustronia z Noszakiem stwierdzili, że nie spodziewali się, iż w Ustroniu będą mogli się spotkać z mistrzami takiego kalibru.

Chcesz zostać Kobietą Stela? Napisz do nas.

KOBIETY STELA



MARZENA CIEŚLAR

Marzena ma 25 lat. Ta ustronianka, pomimo młodego wieku, zapewne większości Czytelników skojarzy się z naszym rodzimym folklorem. Nie bez powodu! Marzena bowiem od 2006 roku tańczy i śpiewa w Estradzie Regionalnej „Równica”. Piękno naszej lokalnej tradycji urzekło ją już jako 10-latkę i to właśnie wtedy poświęciła się zespołowi w pełni. Obecnie piastuje rolę tancerki, a w czerwcu tego roku objęła stanowisko kierownika artystycznego. Jak mówi, jej mentorem od najmłodszych lat jest Renata Ciszewska, która przygotowywała ją do przejęcia tej roli. Zespół to dla niej największa pasja, dzięki której miała możliwość zwiedzenia wielu pięknych miejsc oraz rozkochania się w szeroko pojętej kulturze ludowej. Próby i występy z „Równicą” to także jej ulubiona forma spędzania wolnego czasu.

Fot. K. Francuz



W ostatnią niedzielę w kościele św. Klemensa Mszę Świętą Dożynkową odprawił proboszcz ks. Wiesław Bajger. Wierni modlili się za rolników oraz ich rodziny, a wśród nich obecny był burmistrz Ustronia Przemysław Korcz z żoną, przewodniczący Rady Miasta Ustron Marcin Janik i wiceprzewodnicząca RMU Jolanta Hazuka oraz wiceburmistrz Dorota Fijak z mężem. Kazanie wygłosił ks. Michał Wójcik, a po nim ks. Bajger pobłogosławił wieńce żniwne oraz chleby podarowane przez piekarnie: „Bethlehem”, „U Brzeczka”, „Beskidzka”. Po mszy chleby rozdawano wiernym.

Fot. M. Niemiec

DZIĘKI BOGU ZA DARY

Doroczne świętowanie plonów na koniec żniw i zbiorów sięga w Polsce już w XVI w. i rozwoju gospodarki folwarczno-dworskiej. Z pierwszych zapisów wynika, że zazwyczaj obchodzono je w drugiej połowie września. Dziś zbiory odbywają się szybciej, dlatego także dożynki świętuje się zazwyczaj od końca sierpnia do połowy września.

W zależności od regionu zwyczaje, a nawet nazwa święta różniły się, jednak wszystkie wiązały się z podobnymi elementami. Najpierw dożynano ostatnie kłosa i kończono zbiory, potem wity był dożynkowy wieniec, a następnie odbywał się pochód oraz dziękczynienie w kościele. Po wszystkim przychodził czas na świętowanie. Dożynki od zawsze charakteryzują się połączeniem pracy, obrzędu religijnego i świętowania.

W rolniczej pracy i zwyczajach wyraźne było silne nawiązanie do Boga, a także szacunek do pracy i ziemi jako rodzicielki. Warto także zaznaczyć, że niemal od początku swej państwowości Polska była krajem głównie rolniczym, więc związanymi z rolnictwem zwyczajami „prześląknęła” także nasza dzisiejsza kultura. Żniwa stanowiły ważny moment w roku, oczekiwany z nadzieją, troską i wiarą. Czas, praca, a także życie, a nawet samo istnienie rol-

nika zależały od udanych albo nieudanych zbiorów. Dlatego też uroczystości dożynkowe były wielkim świętem całej społeczności. Religijny aspekt dożynek w naszym mieście był od lat wyjątkowo i troskliwie pielęgnowany, a po barwnym pochodzie w Amfiteatrze zawsze odbywało się nabożeństwo. Księża z parafii ewangelickiej oraz katolickiej we wspólnej modlitwie dziękowali wtedy za Bożą opatrność oraz dary, które rolnicy otrzymali dzięki swej ciężkiej pracy. Podkreślana też była wtedy niezwykła symbolika chleba, który zarówno w tym co ludzkie, jak i w tym co boskie ma niezmiernie duże znaczenie. Dziś, w czasach pandemii, świętowanie dożynek nie jest możliwe, jednak tak piękne tradycje powinny być kultywowane także w tym trudnym czasie. Nie musimy więc całkowicie rezygnować z obchodów tego święta, a jedynie dostosować je do aktualnej sytuacji i pamiętać o tym, że dożynki to nie tylko część świecka, barwny pochód i zabawa, ale także, a nawet przede wszystkim, aspekt religijny. W związku z tym w kościołach na terenie naszego miasta tradycyjnie odbywają się msze i nabożeństwo dożynkowe.

Dziękczynne msze za plony odbyły się już w kościele św. Klemensa w Centrum – 22 sierpnia oraz w kościele Dobrego Pasterza w Polanie – 21 sierpnia. Kolejne odprawione zostaną: 5 września o godz. 11.30 w kościele św. Anny w Nierodzimiu, 12 września o godz. 11.00 w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Lipowcu, 26 września o godz. 11.00 w kościele Najświętszej Marii Panny Królowej Polski w Hermanicach.

W kościele ewangelicko-augsburskim Ap. Jakuba Starszego odbywa się Dziękczynne Święto Żniw, czyli doroczne święto obchodzone w większości kościołów protestanckich. Święto to koresponduje kulturowo z ludowym zwyczajem dożynek i przypada w pierwszą niedzielę października. W tym roku odbędzie się 3 października o godz. 10.30.

Karolina Francuz



Tradycyjnie na nabożeństwa dożynkowe ołtarze świątyni ozdabia się zebranymi plonami, wieńcami i darami ziemi. Pełne koloru stroiki nie tylko pięknie wyglądają i cieszą oko, ale także przypominają o tym, jak bliska jest relacja pomiędzy pracą rąk człowieka a Bogiem, który tę pracę oraz urodzaj zsyła. Powyższa fotografia z 2020 roku przedstawia ozdobiony ołtarz w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Lipowcu.

Fot. M. Niemiec

KONCERTOWE DNI

21 sierpnia obchodziliśmy drugi dzień imprez z cyklu Dni Ustronia, które stanowiły najważniejszy punkt w tegorocznym letnim kalendarzu miasta.

O 15 w amfiteatrze przybyłych przywitała Urszula Broda-Gawełek, dyrektor MDK „Prażakówka”, wraz z Szymonem Staniszewskim, pracownikiem wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta. Przywitali oni widownię oraz gości oficjalnych, a byli to: wiceburmistrz Ustronia Dorota Fijak, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Ustronia Jolanta Hazuka oraz Andrzej Georg, burmistrz Ustronia w latach 1990-1992, który 30 lat temu podpisał pierwszą umowę partnerską z miastem Neukirchen-Vluyn. Obecna była również delegacja niemieckiego miasta – Edith Haaack, Christian Berges i Ginter Fischer. Po oficjalnym przywitaniu rozpoczął się koncert Estrady Regionalnej Równica, której przygrywał zespół muzyczny w składzie: Marcin Cieślar (akordeon i kierownik muzyczny), Patrycja Cieślar (altówka), Kamil Jędrusik (skrzypce). Zespół przygotowany przez Marzenę Cieślar zaprezentował piękny, ujmujący spektakl, który łączył śpiew, taniec oraz rodzimą tradycję. W prawie godzinnym koncercie znalazły się utwory takie jak „Góralu czy ci nie żal” i „W moim ogródecku”, a występ nagrodzony został owacjami na stojąco. Podczas, gdy kolejny zespół przygotowywał się do występu, na scenę zaproszona została wiceburmistrz Dorota Fijak, Andrzej Georg oraz reprezentacja miasta partnerskiego. Nasza wiceburmistrz oraz Christian Berges z Neukirchen-Vluyn złożyli swoje podpisy na liście jubileuszowym z okazji 30-lecia współpracy partnerskiej miast. Uściski dłoni, upominki i pamiątkowe zdjęcie stanowiły symboliczne uczczenie wieloletniego zaangażowania oraz działania na rzecz przyjaźni polsko-niemieckiej. Kolejno na scenę wyszła Estrada Regionalna Czantoria pod batutą Danuty Zoń-Ciuk, która również zaprezentowała piękne i kolorowe oblicze beskidzkiego folkloru. Śpiewakom wtórowała kapela w składzie: Joanna Chraścina (piano), Ewa Zachar (skrzypce), Piotr Śliwka (kontrabas), Jerzy Cholewa (klarnet). Wieczorem natomiast odbyły się imprezy płatne. O godzinie 20 na deskach amfiteatru zagościł kabaret Paraniormalni, który od ponad 16 lat bawi, rozśmiesza i dzieli się dobrą energią oraz humorem. Gwiazdą wieczoru był zespół InoRos i Marcin Liber. Ich muzyka dostarczyła widzom niepowtarzalne połączenie folku z rapem i tradycyjnego góralskiego brzmienia połączonego z nowoczesną produkcją muzyczną.

Karolina Francuz



Jako solistki EL Czantoria wystąpiły; Maria Kiecoń, Grażyna Pilch, Agnieszka Lasicz, Ewelina Rymorz, Adam Szczesniewski, Aleksandra Sikora, Michalina Kiecoń, Zuzanna Kiecoń i Antonina Kiecoń.
Fot. K. Francuz



Taniec, śpiewa i muzyka, wyjątkowe aranżacje oraz dopracowana choreografia to coś, czym Równica niezmiennie zachwyca od lat.
Fot. K. Francuz



W pierwszym rzędzie; delegacja Neukirchen-Vluyn, Krystyna i Piotr Zwias, Andrzej Georg burmistrz Ustronia w latach 1990-1992, Agnieszka Green.
Fot. K. Francuz



Kadr z filmu „Gierek”. W rolę I sekretarza PZPR wcielił się Michał Koterski, panią Stanisławę Gierkową zagrała Małgorzata Kożuchowska. Część zdjęć kręcono w willi Edwarda Gierka w Ustroniu, przy ul. Słonecznej.



MINĘŁO 20 LAT

Życie tak szybko mija... 29 lipca 2001 r. to znamienna data śmierci jednej z trzech najpopularniejszych osobistości politycznych w Polsce, I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, Edwarda GIERKA, pochodzącego z Zagłębia, który ostatnie blisko 20 lat swojej ziemskiej egzystencji spędził w naszym mieście jako ustroniak z wyboru.

Dokładnie 29 lipca 2021 r. zorganizowano uroczystość związaną z tą rocznicą, w której uczestniczyły delegacje z całego kraju. Pierwsza część odbyła się na miejscu wiecznego spoczynku Edwarda Gierka, czyli przy grobie znajdującym się na cmentarzu przy ul. Zuzanny, natomiast druga w Fabryce Pełnej Życia w Dąbrowie Górniczej, gdzie zostały pokazane zwiastuny filmu „GIEREK”, a także widzowie mieli okazję wziąć udział w panelu dyskusyjnym z udziałem odtwórców głównych postaci – Michała Koterskiego (rola Edwarda Gierka) i Rafała Zawieruchy (rola Piotra Jaroszewicza). Wśród przybyłych był także producent kreatywny, scenarzysta i reżyser w Global Studio, Janusz Iwanowski.

O godz. 14.00 tłum sympatyków Edwarda Gierka zebrał się na cmentarzu przy ul. Zuzanny, aby jak co roku oddać hołd I sekretarzowi. Prowadzenie powierzono organizatorowi Maciejowi Gadaczce – przewodniczącemu Miejskiej Komisji Historycznej „Pokolenia”, który gorąco i serdecznie przywitał wszystkich zebranych, a wśród nich oficjalnych gości. Przedstawił w skrócie życiorys bohatera spotkania. Kolejno przemawiali: prof. Paweł Bożyk – doradca finansowy Edwarda Gierka w latach 70. XX wieku, europarlamentarzysta Marek Bałt, Jerzy Woźniak, Kazimierz Zgoła, Stanisław Guzik i syn, prof. Adam Gierek. Wśród uczestników był obecny Włodzimierz Czarzasty, przewodniczący SLD Lewica Razem. Ostatnim punktem pierwszej części programu było składanie kwiatów na mogile wielkiego Polaka. W imieniu Ustronia wiązanek złożyli: emerytowany naczelnik miasta, Benedykt Siekierka wraz z byłym burmistrzem

i posłem na sejm RP Janem Szwarem z towarzyszeniem Marii Porusiewicz.

Drugą część uroczystości, która miała miejsce w Fabryce Pełnej Życia w Dąbrowie Górniczej stanowił panel dyskusyjny pt. „Filmowa opowieść”. Zagajenia dokonał dyrektor Muzeum „Sztęgarka”, Arkadiusz Rybak, a na wstępie wystąpiła prezes PTH Oddziału Zagłębia Dąbrowskiego, dr hab. Bożena Czwojdrak. Po obejrzeniu archiwalnych fragmentów z życia Dąbrowy Górniczej i Huty „Katowice” okiem kamery TVP Katowice, nadszedł czas na projekcję zwiastunów najnowszego filmu historyczno-autobiograficznego „Gierek”. Na dobrze przygotowane pytania prowadzącego panel, Michała Syska, bardzo ciekawie odpowiadali głównie: producent – Janusz Iwanowski, aktorzy – Michał Koterski i Rafał Zawierucha, autor książek o politykach – Mariusz Głuszko, współscenarzysta – Rafał Woś oraz syn – prof. Adam Gierek. Kilka pytań zadali również widzowie. Okazuje się, że znaczna część Polaków nie ma pojęcia o bardzo trudnych momentach egzystencjalnych Edwarda Gierka, np. dzięki komu został internowany, w jakich niegodziwych warunkach przebywał, kto pozbawił go polskiej emerytury oraz odznaczeń, kiedy wyrzucony został z szeregów PZPR i tak dalej. Prof. Adam Gierek bardzo stara się odkłamać historię tamtych lat, przywrócić dobre imię Ojca, bo na to w całej pełni zasługuje. Zawsze należy pamiętać, że Edward Gierek zastał Polskę o słabej kondycji gospodarczej, a pozostawił kraj uprzemysłowiony. Spłacone dawno długi, które stale zostają mu przypisywane są niczym w porównaniu do zadłużenia, do którego doprowadzili rządzący po transformacji

ustrojowej. Jego dekada została w sposób nieelegancki przerwana, o czym traktuje wiele ciekawych wydawnictw, publikacji oraz artykułów prasowych. Włodarze i mieszkańcy Sosnowca starają się o powrót do nazwania ronda imieniem Edwarda Gierka, jak również podjęli inicjatywę postawienia jego pomnika.

Premiery kinowe filmu „Gierek” odbywać się będą od 15 października br. Będąc uczestniczką tego jubileuszowego wydarzenia, przeprowadziłam rozmowę z producentem Januszem Iwanowskim, proponując zorganizowanie podobnego panelu dyskusyjnego w Ustroniu. O ile pandemia w niczym nie przeszkodzi, temat jest otwarty i możliwy do zrealizowania tym bardziej, iż fragmenty filmu kręcone były w naszym mieście, które przez prawie ostatnich 20 lat życia Edwarda Gierka stało się jego małą ojczyzną na ziemi cieszyńskiej. **Elżbieta Sikora**



Jan Szwarz i Benedykt Siekierka podczas składania kwiatów na grobie Edwarda Gierka.

SYMULTANA Z MISTRZEM

Do hotelu „Belweder” przyleciał helikopterem. Odpoczywał, podziwiając beskidzkie krajobrazy. W piątek 20 sierpnia do sali, gdzie przy 20 szachownicach czekało 20 rywali, wszedł jak zwycięzca. Nikt nie miał wątpliwości, że stoi przed nim mistrz, twardy zawodnik - wojownik. Garri Kasparow grał białymi, przed wykonaniem pierwszego ruchu, podał każdemu rękę, następnie delikatnie musnął kilka swoich figur i rozpoczął. Zaproszeni na symultane szachiści wykonywali ruch przy mistrzu, on odpowiadał, najczęściej natychmiast, czasem zastanawiał się trochę dłużej, a nawet, o zgrozo! patrzył przeciwnikowi w oczy. Tylko mistrz mógł zaproponować remis i zrobił to w jednym przypadku. Zaszczytu dostąpiła Zuzanna Gaszka - rocznik 2009, zawodniczka MKS Rybnik. Najdłużej opierał się Bogdan Ficek - w latach 1998-2010 burmistrz Cieszyńska.

Po symultanie powiedzieli:

Ireneusz Staniek, sekretarz miasta Ustronia:

– To było drugie spotkanie z mistrzem szachowym, bo w zeszłym roku miałem zaszczyt zagrać z Anatolijem Karpowem. To moi idole z dzieciństwa, których pojedynki śledziłem z wypiekami na twarzy. Karpow był takim dusicielem, który powoli otaczał przeciwnika i potem go systemowo unicestwiał. Z Garri Kasparowem od początku była walka, cały czas atak, a mnie pozostawało się bronić. Od początku się na tą obronę nastawiałem, ale od 10. ruchu moje figury były intensywnie atakowane, a próby ataku zostały uniemożliwione. Z Karpowem grałem 3 godz. i 15 min., z Kasparowem ponad 2 godziny. Dynamika tej drugiej partii była dużo większa. Jestem bardzo zadowolony z tej partii, co mogłem, to zrobiłem. Oczywiście będę odtwarzał rozgrywkę, ale już wiem, że w 10. ruchu mogłem zagrać lepiej. Nie chciałem mieć związania na hetmanie, więc ustąpiłem, co zakończyło się otwarciem przekątnej dla gońca i już nie miałem co myśleć o ataku. Na co dzień gram głównie w internecie, bo łatwiej jest znaleźć partnera do gry w dogodnej dla mnie chwili, ale chętnie zagrałbym na żywo raz w tygodniu. Mam nadzieję, że po takim wspaniałym festiwalu inni ustroniacy też nabiorą ochoty na rozgrywki.

Igor Kowalczyk, mieszkaniec Ustronia:

– Niesamowita atmosfera. Nigdy nie przypuszczałem, że szachy mogą być takie stresujące, emocjonujące i zarazem piękne. Jak zobaczyłem te szachownice ułożone do symultany, to zacząłem się jeszcze bardziej denerwować. Bo tak normalnie denerwowałem się już od rana, a właściwie to jeszcze wcześniej. Kiedy przyjąłem propozycję zagrania z mistrzem Kasparowem, miałem świadomość, że poziom moich umiejętności jest taki, że właściwie nie powinien grać. Zaczęłem uczyć się obron, różnych kombinacji z zamiarem, żeby przetrwać 20 ruchów. Udało mi się przetrwać 33. Cały czas byłem pod naporem, bo gdy Gari Kasparow zbliżał się do stołu od razu próbował zawładnąć szachownicą, człowiekiem, emocjami. Człowiek się od razu robił mniejszy, słabszy i bardziej spocony. Było to niesamowite przeżycie. Być może widzowie trochę się nudzili, ale dla mnie było to niezwykle emocjonujące. Przyszła ze mną grupa wspierająca - brat, znajomi - i oni też bardzo przeżywali ten mecz, mówili, że aż uszy mieli czerwone. Był wśród nich też Piotrek Żyła i na szczęście trochę rozładował atmosferę, za co mu bardzo dziękuję. Jestem wdzięczny za to, że mogłem wziąć udział w tej symultanie. Polecam wszystkim. To była piękna gra i zainspirowała mnie, żeby dalej trenować. Trochę brakuje czasu na co dzień, choć wieczorami zdarza mi się rywalizować z komputerem. Myślę, że teraz będę grać częściej, a zacznę od przeanalizowania dzisiejszej partii, bo mam ją zapisaną. Skonsultuję się z jakimś zawodnikiem, żeby dowiedzieć się, gdzie popełniłem pierwszy poważny błąd, w którym momencie ta partia została przegrana.

Monika Niemiec



Ruch wykonuje Adam Mokrysz, prezes firmy Mokate.



Ireneusz Staniek i Igor Kowalczyk zastanawiają się nad kolejnym posunięciem.



Na pierwszym planie Karol Linert, prezes Szachowego Stowarzyszenia „Olimpia” z Goleszowa, obok niego Mateusz Myrmus ze Skoczowa, a dalej Bogdan Ficek. Zdjęcia: Monika Niemiec



TRUDNO WYKORZYSTAĆ STARE CIUCHY

W odpowiedzi na artykuł „Kto zechce moje ciuchy?” zamieszczony w nr 31 naszej gazety wiele osób wykazało dobre chęci, by pomóc potrzebującym i zainteresowało się zbiciem używanej odzieży, przywożąc ją w dużych ilościach do wymienionych fundacji. Okazało się jednak, że większość tych ubrań nie nadaje się już do ponownego użycia. Nieraz należałoby je segregować lub przerobić, a wolontariusze pracujący w fundacjach nie mogą na to poświęcić czasu. Zatem należy przekazywać odzież w bardzo dobrym stanie, najlepiej nową, po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się, od poniedziałku do piątku w godz. od 8 do 12 w Fundacji Dobrego Pasterza, ul. Skalica 1 tel. 33 858 7172, a Fundacja św. Antoniego na razie odzieży nie pozyskuje.

Natomiast ubrania w gorszym stanie można wkładać do przeznaczonych na ten cel kontenerów. W sąsiednich miejscowościach są one wystawione, a w naszym mieście były do niedawna, lecz odpowiedzialna za nie fundacja nie wywiązywała się ze swoich obowiązków i Urząd Miasta poszukuje nowej firmy. Warto podkreślić, że w wielu miastach kontenery te stanowią problem trudny do rozwiązania. Pojemniki szybko się przepełniają, a wokół nich tworzy się odzieżowy śmietnik. Często też wandalę niszczą kontenery, ale z tego miejsca stare ubrania mają szansę być jeszcze użyte. Tekstylnia wykorzystuje się na różne sposoby - bawełnę sprzedaje na czyściwo, swetry wysyła do fabryk dywanów w Indiach, produkuje się filc przemysłowy lub wypełnienia do foteli samolotowych czy samochodowych, a więc ubrania z kontenerów wracają do obiegu skuteczniej niż ciuch oddany bezdomnemu, na którego może być za mały.

Problem wynika stąd, że kupujemy za dużo odzieży. Ceny ubrań w sieciówkach są tak niskie, że nieraz nabywa się kolejną bluzkę lub sukienkę tylko na jedną okazję. Ciągły dopływ nowych ubrań do sklepów sprawia, że rosną góry wyrzucanej odzieży. W naszych czasach nadprodukcja wszystkiego najbardziej zagraża środowisku, a najlepszym rozwiązaniem problemu niepotrzebnych ubrań jest po prostu ograniczenie zakupów, lecz czy wszyscy już dorosliśmy do odpowiedzialności za to, by nie wytwarzać ogromnych ilości śmieci?

Lidia Szkaradnik

ŚWIĘTO BARANINY



USTRONIŃ / 4 WRZEŚNIA 2021 / KARCZA GÓRALSKA / UL. NADRZĘCZNA

PROGRAM

- 11.30-12.00.**
- Prezentacja i zapowiedź scenariusza święta baraniny
 - Wystrzał armatni (Czesław Kanafek)
- Prowadzący:** Stasek Jaskułka
- 12.00**
- Wystąpienie zaproszonych gości (prof. Instytutu Zootechniki, prof. Uniwersytet Śląski) i inni na temat owczarstwa pasterstwa, i wszystko co jest powiązane z Świętem Baraniny.
 - Występ kapel góralskich
 - Konkurs plastyczny dla dzieci „Owca w górach”
 - Pokaz kłagan sera z mleka owczego.
 - Przygotowanie kociotek Kubala „Cesarski Gulasz Barani” kociotek 200l akcja charytatywna dla dzieci.
 - Archaiczne strzyżenie owiec (pokaz) inż. Karol Zorychta
 - Pokaz rękodziela artystycznego.
 - Pokazy kulinarne różnych technik kulinarnych szefów kuchni i firm dotyczące przygotowania do podawaniu w gastronomi jagnięciny.
 - Zakończenie Święta baraniny
- 17.00**

34/2021/3/R

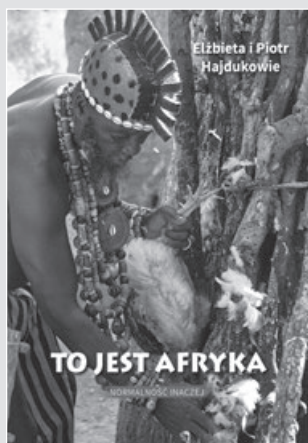
OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW
881-40-40-50



BIBLIOTEKA POLECA

tel 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

„Elżbieta i Piotr Hajdukowie - „To jest Afryka”



Opowieść o mało znanej Afryce – Ghanie, Togo i Beninie. Autorzy prowadzą czytelnika w miejsca znajdujące się daleko poza zasięgiem komercyjnych wycieczek. Do wiosek czarownic i czarowników wygnanych przez własne rodziny, na targowiska, gdzie wszystko jest na sprzedaż – także treść żołądka antylopy czy mięso z psa. Afryka Zachodnia to kraina pełna tajemnic, gdzie historia przeplata się z rzeczywistością. Tam nadal żyją królowie, potomkowie dawnych, krwawych władców.

Małgorzata J. Kurska - „Kapuś w kapuście”



Komedia kryminalna. Pewnej mglistej listopadowej nocy Kamila Jarczeńska znajduje w parku ciało doskonale sobie znanej Patrycji Marii Kapuś. Nim na miejsce dotrze policja, pani redaktor zdąży zebrać dość materiału, by zaserwować czytelnikom sensacyjnego newsa... Kto zabił Pati Kapuś, najbardziej zniechęconą krasną urzędniczkę? A na deser czekają na Ciebie zadania i doświadczenia do wykonania. Eksperymentuj odważnie i odkrywaj świat na własną rękę. Bądź jak Superbohaterki!

Wypożyczalnia dla dorosłych i oddział dla dzieci są czynne:

poniedziałek 8-15, wtorek 8-15, środa 11-18, czwartek nieczynne, piątek 8-15, sobota 8-12 (oddział dla dzieci nieczynny)

Przy ustrońskim stole

Jesienny pasztet jarSKI

Ostatni tydzień wakacji powitał nas deszczem i chłodem, a zatem trzeba już się przygotowywać na jesienną porę. Mamy oczywiście nadzieję, że nacieszymy się jeszcze słonecznym i kolorowym wrześniem, ale warto również zadbać o kondycję, aby uniknąć częstych w tym chłodnym sezonie przeziębień. Zatem sięgnijmy po dynię, która już króluje na targowych straganach, a korzyści dla zdrowia z tego uroczego warzywa są niezaprzeczalne. Jest mnóstwo przepisów kulinarnych na dynię, a wiele osób wykorzystuje ten produkt nie tylko jako pokarm, ale również jako tworzywo artystyczne. My dziś chcemy zachęcić do zainteresowania się pestkami dyni.

Warto po nie sięgać jak najczęściej, gdyż to jedne z najzdrowszych nasion, które dała nam natura. Obfitują one w składniki odżywcze i mają również cenne właściwości zdrowotne, gdyż są źródłem wielu witamin oraz minerałów. W ich składzie znajdziemy też tryptofan, to substancja walcząca z bezsennością, a także poprawiająca nasz nastrój. Regularne spożywanie tych nasion, ze względu na bogactwo cynku, wzmacnia włosy, paznokcie oraz kości. U mężczyzn jedzenie pestek dodatkowo korzystnie wpływa na prostatę. Wykazują one też działanie alkalizujące i co ważne – zwalczają pasożyty. Po nasiona z dyni warto sięgać także wtedy, gdy mamy problemy z układem odpornościowym,



bo składniki odżywcze zawarte w pestkach wspierają nasz układ immunologiczny.

W naszych miejscowych sklepach ze zdrową żywnością można nabyć mąkę z pestek dyni, a że dynia ma również właściwości rozgrzewające, więc na zbliżającą się chłodną jesienną porę polecamy pasztet z pestek dyni.

Składniki: 1 i 2/3 szklanki wyluskanych pestek dyni, 2 szklanki gorącej wody, 2 bułki grahamki, 3 łyżki mąki sojowej lub kukurydzianej, ½ łyżki sosu sojowego, 1 łyżeczka przyprawy warzywnej w proszku, ½ łyżki soli, ½ łyżeczki pieprzu ziarnowego, ½ łyżeczki sproszkowanego czosnku, 2 duże cebule, ½ papryki (niekoniecznie), 1/3 szklanki oleju.

Pestki z dyni zmielić na proszek, ale nie mielić zbyt długo, bo wytrąca się tłuszcz. Zalać 1 szklanką gorącej wody i odstawić na 10 minut. Grahamki namoczyć w 1 szklance gorącej wody i dodać do zmielonych pestek dyni.

Następnie dodać mąkę, sos sojowy, przyprawę i wszystko zmiksować.

Cebulę i paprykę drobno pokroić i udusić na oleju z 2 łyżkami wody, dodać do zmiksowanej masy i wymieszać. Wylać na wysmarowaną olejem formę i piec w piekarniku w temp. 170 stopni około godziny.

Uczestnicy czerwcowej imprezy Expo Zdrowie, która odbyła się na naszym rynku, organizowanej cyklicznie przez Chrześcijańską Służbę Charytatywną, zawsze promującą zdrowy styl życia, zachwycili się pasztetem z pestek dyni i prosili, aby zamieścić w naszej gazecie przepis na ten smakowity dodatek do chleba. Skoro zaczęły się już dyniowe żniwa, spełniamy to życzenie.

Lidia Szkaradnik

W dawnym Ustroniu

W tym tygodniu prezentuję kolejne, niepublikowane dotąd zdjęcie ze zbiorów ustrońskiego kolekcjonera Bronisława Miecha. Przedstawia ono kanał wodny Młynówka, obchodzący w tym roku 250-lecie. Z lewej strony ciekę dostrzegamy willę „Tatra”, ukończoną w 1924 r., stojącą do dziś przy ul. Polnej. Był to jeden z pierwszych obiektów, budowanych w Ustroniu z przeznaczeniem na wynajem pokoi dla letników. Willę wzniesli państwo Cholewowie – Anna (z domu Kolasa) i Rudolf – urzędnik pocztowy oraz powstaniec śląski, a starsi ustroniacy pamiętają z pewnością córkę Cholewów – nauczycielkę Stefanę.

Przy okazji przypominam, iż kanał wodny Młynówka powstał w 1771 r. jako potężne przedsięwzięcie hydrotechniczne, biorące początek od jazu w Wiśle Obłączu.

Siła wody kanału napędzała koła wodne, wprawiające w ruch urządzenia przemysłowe w ustronskiej hucie i kuź-

nicach, zwanych też młotowniami lub hamerniami. Może ktoś z Czytelników posiada inne, ciekawe ujęcia Mły-

nówki? Będziemy wdzięczni za wypożyczenie ich do skopiowania. **Alicja Michalek**
Muzeum Ustrońskie



Niniejszy artykuł piszę zaledwie kilka dni po opublikowaniu kolejnego, szóstego już raportu Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (ang. IPCC). Jego autorzy jeszcze dobitniej niż w raportach dotąd przedstawionych podkreślają związek pomiędzy globalnym ociepleniem a działalnością człowieka. Ich stanowisko „w tym temacie” można zamknąć jednym krótkim zdaniem: *Jest bezdyskusyjne, że wpływ człowieka doprowadził do ogrzania atmosfery, oceanów i lądów.*

Codziennie media pełne są wiadomości jednoznacznie ilustrujących powyższe stwierdzenie – o przetaczających się falach ekstremalnych upałów, o pożarach obejmujących ogromne połacie lasów (i nie tylko), o błyskawicznie topniejących lodowcach i lądolodach, o dramatycznych suszach, którym „po sąsiedzku” towarzyszą gwałtowne powodzie, o wichurach oraz trąbach powietrznych wędrujących przez regiony, w których nigdy dotąd nie były spotykane...

Aż dziwne, że pomimo tych dowodów dobitnie świadczących o zmianach klimatu obejmujących cały glob, a które przyroda dostarcza nam każdego dnia, nadal w publicznym dyskursie i w wystąpieniach wielu prominentnych polityków i decydentów pojawiają się stwierdzenia poddające w wątpliwość skalę zachodzących zmian i negujących naszą – czyli człowieka – za nie odpowiedzialność.

W tych dniach w mediach królują także doniesienia i dramatyczne „obrazki” z lotniska w Kabulu oraz z wąskiego skrawka ziemi nieczyjej pomiędzy Polską a Białorusią, na którym dosłownie uwieczniona została grupa kilkudziesięciu osób – imigrantów z m.in. Afganistanu, Jemenu i Iranu. Mając w pamięci wspomniany raport IPCC, warto w tym kontekście przypomnieć opublikowany przed kilkoma miesiącami przez Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycu raport poświęcony migracjom klimatycznym. Jego autorzy przeanalizowali dane zaledwie z sześciu miesięcy (wrzesień 2020 r. – luty 2021 r.) i stwierdzili, że w tym okresie ze względu na skutki zmian klimatu swoje domy na całym świecie musiało opuścić 10 milionów ludzi! W tymże samym okresie z powodu działań wojennych do poszukiwania bezpieczniejszego miejsca do życia zmuszonych było „zaledwie” 2 miliony osób. Wedle wielu prognoz i nie najczarniejszych klimatycznych scenariuszy, jeszcze w tym stuleciu aż 1/3 ludzkiej populacji będzie doświadczać ekstremalnie wysokich temperatur i warunków życia porównywalnych z tymi, jakie dziś panują np. na Saharze. To pokazuje, że już dziś jednym z największych wyzwań związanych z efektami zmian klimatu będzie „wędrowka ludów” i dramat ludzi wygnanych ze swych domów...

W tymczasem entomolodzy od lat obserwują w naszym kraju „klimatycznych imigrantów”, czyli coraz liczniejszą grupę owadów i pajęczaków należących do gatunków dotąd występujących w południowych regionach Europy i kojarzonych z klimatem śródziemnomorskim. Te stworzenia nic sobie nie robią ze zbrojnych formacji strzegących polskich granic oraz z wystąpień różnej maści polityków, którzy posługując się frazesami o suwerenności, narodowej tożsamości i odpowiedzialności przed Bogiem i Narodem, jedyne remedium na wyzwania związane z klimatycznymi migracjami upatrują w stawianiu coraz wyższych granicznych murów i budowaniu coraz gęstszych zasieków. Ciepłolubne zwierzęta (oraz rośliny, grzyby) ignorują wszelkie ludzkie granice, podziały i przepisy, i podążając za przesuwającymi się coraz bardziej na północ ciepłymi i suchymi warunkami klimatycznymi, od lat kolonizują nasz kraj i zadławiają się w naszej przyrodzie. Do nich należy między innymi pluskwiak noszący – od zaledwie dwóch lat – polską nazwę *skupieniec lipowy*. Wcześniej polskiej nazwy gatunkowej nie miał, bowiem w Polsce pojawił się po raz pierwszy (a ściślej rzecz nazywając – został odnaleziony i oznaczony) dopiero w 2014 r.

Chyba żaden z pluskwiaków – z biologicznego punktu widzenia słusznie kojarzących się z pluskwą (aczkolwiek chociaż każda

pluskwa domowa vel *łózkowa* jest pluskwiakiem, to nie każdy pluskwiak jest pluskwą!) – nie cieszy się w powszechnym odbiorze zbyt estymą, a rzecz by można, iż jest wręcz przeciwnie. Większość pluskwiaków odżywia się sokami roślin, toteż bywają uważane za tzw. szkodniki – stanowią dla człowieka konkurencję „w walce o pokarm”, a ich żerowanie w większej masie często może prowadzić do osłabienia roślin, ma negatywny wpływ na ich kondycję. I podobnie jest ze *skupieńcem lipowym*, którego nazwa wskazuje na pewne niezbyt nam odpowiadające zwyczaje. Po pierwsze owad ten lubi jesienią skupić się w sporej gromadce, aby mieć większą szansę na przeżycie okresu zimowego, przy czym „spora gromadka” w pewnych okolicznościach może sobie liczyć nawet i kilkanaście tysięcy osobników! Po drugie – jako miejsce zbiórki i zbiorowego skupienia się wybiera lipy, bardzo często te rosnące w parkach, na osiedlach czy przy drogach. A nic tak nie nastroja człowieka negatywnie do

owadów, jak widok ruchliwej i mrowiącej się owadziej hordy na pniu mijanego czy ulubionego lipowego drzewa! Zapewne wielu Czytelników dobrze kojarzy charakterystycznie ubarwione, czerwono-czarne *kowale bezskrzydłe*, zwane często „tramwajarzami” – to również pluskwiaki mające upodobanie do lip i gromadnego występowania. *Skupieniec lipowy* jest nieco mniejszy (dorasta do 6 mm długości ciała) i nieco mniej kontrastowo „przybrany” – ma czarną głowę, przedplecze, czułki i nogi, czerwoną nasadę skrzydeł-okryw (zwykle z ciemnymi plamami) przechodzącą w przezroczystą lub srebrzystobiałą błonę.

W swoim naturalnym zasięgu (o którym za chwilę) *skupieniec* żerują na roślinach z rodziny ślazowatych – na ślazówce, ketmii (hibiskusie), malwie czy prawoślazie. Zimą osobniki dorosłe gromadnie spędzają na pniach lip (drobnolistnej, szerokolistnej, krymskiej i innych), aby późną wiosną rozproszyć się i ponownie przejść na rośliny ślazowate. W środkowej Europie zaobserwowano alternatywny sposób

rozwoju, przebiegający wyłącznie na lipach. Zimujące na pniach lip osobniki dorosłe zaczynają rozmnażać się wczesną wiosną, a samice składają jaja (od 20 do nawet sześciuset) w spękaniach lipowej kory. Wylegające się larwy pozostają przez jakiś czas wraz z osobnikami dorosłymi we wspólnych agregacjach (zgrupowaniach), po czym w czerwcu i lipcu przenoszą się w wyższe partie korony. W tym czasie owady odżywiają się sokami z kory na pniu i gałęziach. Pytanie czy *skupieniec lipowy* szkodzi lipom pozostaje na razie bez odpowiedzi: jedni twierdzą, że tak, że przy licznych pluskwiakowych agregacjach z pewnością dochodzi do osłabienia drzew, a ponadto owady te mogą roznosić również różne drobnoustroje – patogeny drzew; inni nie formułują aż tak daleko idących wniosków i nie dostrzegają w tym gatunku większych zagrożeń dla naszych lip. Faktem jest, że *skupieniec* dokonał inwazji z południa na północ błyskawicznie i potrafił dostosować swoje nawyki żywieniowe i sposób rozwoju do nowych warunków siedliskowych. Jeszcze do końca XX wieku w Europie notowany był jedynie w regionach śródziemnomorskich – na Półwyspie Iberyjskim, południu Francji, we Włoszech i północnej Afryce. Ponad 20 lat temu ruszył za ocieplającym się klimatem na północ i w 1995 r. pojawił się na Słowacji, w 2004 r. – na Czechach i w Niemczech, a w Polsce w okolicach Rzeszowa – w 2014 r. (w 2018 r. stwierdzono go na Śląsku, m.in. w Cieszyńcu). W kolejnych latach liczba doniesień z obszaru Polski rośnie lawinowo. A że czasem zdarza się tym owadom kłębić na pniach w centrach miast i wlatywać masowo do mieszkań, to i alarmistycznych medialnych doniesień o nowym dla Polski „inwazyjnym” owadzie imigrancie z południa również lawinowo przybywa.

Naukowcy donoszą, że *skupieniec lipowy* kiepsko znosi mrozy poniżej -10°C, a przy -15°C ginie nawet 99% dorosłych owadów. Zapewne pocieszająca to dla lip wiadomość, ale wyciąganie z tego przypadku wniosku, że i tak kiedyś powrócą mrozy i wszystko z klimatem wróci „do normy” jest absurdalnym nadużyciem!

Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**

BLIŻEJ NATURY

O klimacie, imigrantach i skupieńcu lipowym





Zwycięzcy zmagania dzieci i najmłodszy uczestnik Tymon Szczepanek (rocznik 2017) z Jaworza, któremu nagrodę pomaga dźwigać siostra. Puchary wręczali m.in. Mistrz Świata Garri Kasparow, zdobywca Pucharu Świata Jan Krzysztof Duda, wiceprezydent FIDE Łukasz Turlej, prezes Mokate Adam Mokrysz, poseł Grzegorz Matusiak, przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego Jan Kawulok, starosta cieszyński Mieczysław Szczurek, wiceburmistrz Ustronia Dorota Fijak, prezes Śląskiego Związku Szachowego Andrzej Matusiak. Fot. M. Niemiec

SZACHY W USTRONIU ŁĄCZĄ POKOLENIA

WYNIKI

W turnieju Masters dla zawodników rankingiem FIDE ≥ 2200 wzięło udział 39 zawodników, w tym 2 z Ukrainy i jeden reprezentant Luksemburga. Zwyciężył Tomasz Warakowski z Akademii Szachowej Gliwice (ranking FIDE 2510 +3), 2. miejsce zajął Dawid Czerw z UKS „Pionier” Jastrzębie Zdrój (2264 +64) 3. Petro Golubka z Ukrainy (2429 +3). Najlepszy wśród zawodników była Mateusz Mroziak ze Stowarzyszenia Szachowego „Olimpia” Golezów, który zajął 12. miejsce (2364 -5).

Turniej Open A dla zawodników z rankingiem FIDE 1950-2250 (45 zawodników) wygrał Ignacy Leśkiewicz z UKS

„Smech” Konin (2138 +31); Turniej Open B dla zawodników z rankingiem FIDE 1600-2000 (88 zawodników) wygrał Maksymilian Majdański z KSz „Stilon” Gorzów Wielkopolski (1810 +104), 5. miejsce zajął Mateusz Myrmus ze Skoczowa, zawodnik „Olimpii” (1764 +117); Turniej Open C dla zawodników z rankingiem FIDE ≤ 1650 i bez rankingu FIDE (259 zawodników) wygrał Jan Król z MUKS „Stoczek 45” Białystok (1495 +103), z ustroniaków 64. miejsce zajęła Maja Nieckarz (1438 -26), 90. Michał Niesyt (1439 -90), 142. Krzysztof Niemczyk (1334 -18), 192. Patryk Piec (1180 +1), 255. Dominika Kasprzyk (1250) – wszyscy z SSz „Olimpia”. Grupa D do lat

12 (37 zawodników) 34. Karolina Nieckarz z „Olimpii”; Grupa E do lat 10 (71 zawodników) 38. Blanka Niemczyk z „Olimpii”. W najmłodszej Grupie F rywalizowało 68 dzieci do lat 8, a wśród nich ustroniacy – Wiktor Niemczyk, Nikodem Cieślak, Krzysztof Czapla, Nikodem Herezy, Pola Tyrna, Adam Mokrysz i Kazimierz Mokrysz.

Dodatkowo Krzysztof Niemczyk zajął 6. miejsce indywidualnie i drużynowo w Mistrzostwach Śląska w Szachach Szybkich. Blanka Niemczyk znalazła się w pierwszej dziesiątce dziewcząt do lat 10.

Na Indywidualnych Mistrzostwach Śląska Juniorów w Szachach Szybkich 2021 do lat 14 Maja Nieckarz zajęła 6. miejsce.

ZABRAKŁO SZCZĘŚCIA

A Klasa: LKS Victoria Hażlach – KS Nierodzim - 2:1

Po inauguracyjnym meczu wygranym 7:1 z Rudnikiem, apetyty kibiców były zastrzone, ale musieli obejść się smakiem, bo nie było ani tylu bramek, ani zwycięstwa. Wyjazdowy mecz z LKS

Victoria Hażlach zakończył się przegraną Nierodzim, bo bardzo dobrze spisywał się bramkarz gospodarzy, a ci wykazali się wyjątkową determinacją, dodatkowo naszych napastników przesła-

dował pech, zamieniając bramki na słupki i poprzeczkę. Gola dla ustroniaków strzelił Adrian Sikora, który powraca do gry po rekonwalescencji. Skład KS Nierodzim: Olchawa – Sobota, Nikiel, Cieślak Marcin, Mianowany – Madzia, Górniok, Słowiński, Czyż Marcin – Husar, Marianek. oraz Sikora, Cieślak, Kisz. **Monika Niemiec**

34/2021/4/R

ZAPISY DO SZKOŁKI TENISOWEJ

ZAPRASZAMY DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

Hala Tenisowa Ustron, ul. Sportowa 5

więcej informacji pod numerem: **501 532 832**

UKS BESKIDY tenis & narty
PANFEL & KOWALCZYK TENNIS ACADEMY

34/2021/2/R

NAUKA I DOSKONALENIE PŁYWANIA W CISOWNICY

Zapisy na rok szkolny 2021/22

tel. 667 787 984

MARISPORT
www.marisport.pl

Klasa A Podokrąg Skoczów

1	UKS APN Góral Istebna	6	11:1
2	LKS Olza Pogwizdów	6	8:0
3	LKS Iskra Iskrzyczyn	6	9:3
4	LKS Victoria Hażlach	6	4:1
5	LKS Błyskawica Kończyce W.	4	7:1
6	LKS Strażak Dębowiec	4	6:4
7	KS Nierodzim	3	8:3
8	LKS 99 Pruchna	3	2:7
9	LKS Kończyce Małe	1	2:3
10	LKS Beskid Brenna	1	2:4
11	LKS Golezów	0	1:7
12	LKS Błkitni Pięćciec	0	2:9
12	LKS Orzeł Zabłocie	0	2:9
14	LKS Rudnik	0	1:13



Ławeczka szczęścia.

Fot. K.Francuz

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. 33-854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE KOSTKI BRUKOWEJ. 798-081-406.

REHABILITACJA DOMOWA, MASAŻ LECZNICZY. ZADZWOŃ-PRZYJĄDĘ! 663-224-499

Mobilne usługi fryzjerskie u Kasi. Zadzwoń-przyjadę! 505-152-958.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Malowanie dachów. 505-168-217.

Salon fryzjerski Ella zaprasza, ul. Daszyńskiego 56, tel. 518-958-672

Umeblowane mieszkanie w spokojnej dzielnicy Ustronia do wynajęcia. 691-331-647.

W niedzielę 15 sierpnia zgubiła się 8-mio letnia chihuahua. Kontakt: Przychodnia Wet.: 507-144-600.

Skup samochodów, stan obojętny. 515-409-571.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

28.08	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
29.08	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
4.09	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
5.09	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 28.08 godz. 11.30-17 Dzień Kultury Niemieckiej, Amfiteatr, Park Kuracyjny
- 28.08 godz. 9:50 Wycieczka „Z buta i na kole”, Rynek, szczególnie str. 3
- 28.08 godz. 16 Parkowe Impresje Muzyczne, Park Lazarów
- 28.08 godz. 17 IV Liga Śląska: Mecz KS Kuźnia Ustron - TS Czarni Góral Żywiec, stadion Kuźni, ul. Sportowa
- 28.08 godz. 21 Nocny Motocyklowy Wyjazd na Równicę, Rynek
- 28.08 godz. 21 Kino na Szczycie - „Forrest Gump”, Stacja Poniwiec
- 29.08 godz. 9 Targ Staroci, targowisko
- 29.08 godz. 9:50 Wycieczka „Z buta i na kole”, Rynek, szczególnie str. 3
- 29.08 godz. 11 Klasa A: Mecz KS Nierodzim - LKS Strażak Dębówiec, stadion w Nierodzimiu
- 30.08 godz. 9-14 Akcja krwiodawstwa, Rynek
- 30.08 godz. 19 Wieczór poezji z Tadeuszem Krzysztofem Knyziakiem, MDK „Prażakówka”, wstęp wolny
- 31.08 godz. 16 Spotkanie dot. Programu Czyste Powietrze, MDK „Prażakówka”
- 3.09 godz. 14 Spotkanie z pisarką Ewą Kassalą, MDK „Prażakówka”, wstęp wolny
- 3.09 godz. 15 Wernisaż wystawy twórców pleneru Beskidzkie Klimaty, MDK „Prażakówka”, wstęp wolny

USTRONSKA

10 lat temu - 25.08.2011 r.

DNI USTRONIA

Święto naszego miasta odbywa się zawsze w przedostatni weekend sierpnia. Święto związane z odpoczynkiem, ale też bardzo pracowite dla wszystkich mieszkańców. Trzeba przecież piec chleb i kołaczki, przygotować scenki do korowodu, ćwiczyć do pokazów strażackich albo występów w koncertach na rynku. Pokazać się na Jarmarku czy Torgu, pobiec w Biegu Romantycznym. W niedzielę najważniejszy dzień, koniecznie wykorzystać krąg taneczny w Parku Kuracyjnym. Dożynki są okazją do spotkań – ustroniacy szukają się nawzajem w tłumie gości. Tegoroczne święto nie złamało żadnego z tych zwyczajów.

PARK ZDROJOWY

Mało ze swego dawnego przydomka „dzikich pól” zachowała łąka obok Zakładu Przyrodolecznictwa na Zawodziu. Obecnie nosi tytuł Parku Zdrojowego. Wytyczone zostały ścieżki spacerowe, postawione mostki, trawnik przyszyty. Wstęga zagrządzająca wejście do budynku Pijalni Wód opadła 20 sierpnia i miejsce zostało oddane w ręce mieszkańców i gości Ustronia.

Ustron znalazł się w elitarnym gronie uzdrowisk, które posiadają własną pijalnię wody wraz z tężnią. Klimatu wizyty „u wód” dopełniał podczas otwarcia Zespół Kameralny z Cieszyna, grający klasyczne kompozycje. Przy ich akompaniamencie po raz pierwszy uruchomiona została stojąca na środku fontanna.

BARWNY ELEMENT TRADYCJI

Dożynki nigdy nie były tak bogate, jak teraz! Kilka pojazdów konnych, mechanicznych.... Nie było traktorów, samochodów, stado owiec szło przez miasto. Poza tym, to podobnie jak dzisiaj, zawsze wszystko w tym samym miejscu, zapraszani byli mieszkańcy okolicznych miejscowości – tak dożynki wspomina stary góral Jan Śliwka. 21 sierpnia jak co roku, tłumy mieszkańców, turystów, kuracjuszy zebrały się na całej długości przejścia korowodu dożynkowego, który o godz. 14 wyruszył spod budynku dawnej Kuźni. Zdjęciom kilkudziesięciu scenek rodzajowych robionych zwykłymi aparatami, czy telefonami, nie było końca.

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ OSÓB STARSZYSZYCH

Sześć lat temu, po raz pierwszy w Muzeum Ustronińskim zawiązały prace pensjonariuszy Miejskiego Domu Spokojnej Starości w Ustroniu – świętowano w ten sposób Międzynarodowy Dzień Osób Starszych. Ilona Niedoba, kierownik MDSS, a zarazem pomysłodawczyni przedsięwzięcia zaprosiła na wernisaż prac także podopiecznych z innych Domów, z którymi ustroniński współpracował. **Wybrała: (Isz)**

KASY ZAMKNIĘTE NA BANK

Od 2 sierpnia kasy w Ing Banku Śląskim w Ustroniu są zamknięte, więc wpłatę i wypłatę pieniędzy można dokonywać tylko w bankomatach czynnych tam przez całą dobę. Mimo iż informowano na ten temat od dłuższego czasu, sporo osób na początku sierpnia było tym faktem zaskoczonych, zauważało się też większe kolejki przy bankomatach. Tymczasem każdy, kto ma konto w banku może wyrobić sobie kartę do bankomatu, na którą czeka się 8 dni roboczych. Tego typu usługi można załatwić w poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek w godzinach od 10 do 17, a w środę od 10 do 15. Okazało się, że z kas korzystało coraz mniej klientów, bo sytuacja pandemiczna zmobilizowała wiele osób do wyrobienia karty bankomatowej. Najbliższy Ing Bank, gdzie wpłaty i wypłaty pieniędzy można jeszcze dokonywać w kasie znajduje się w Cieszynie przy ul. Mennicznej 1. (LS)



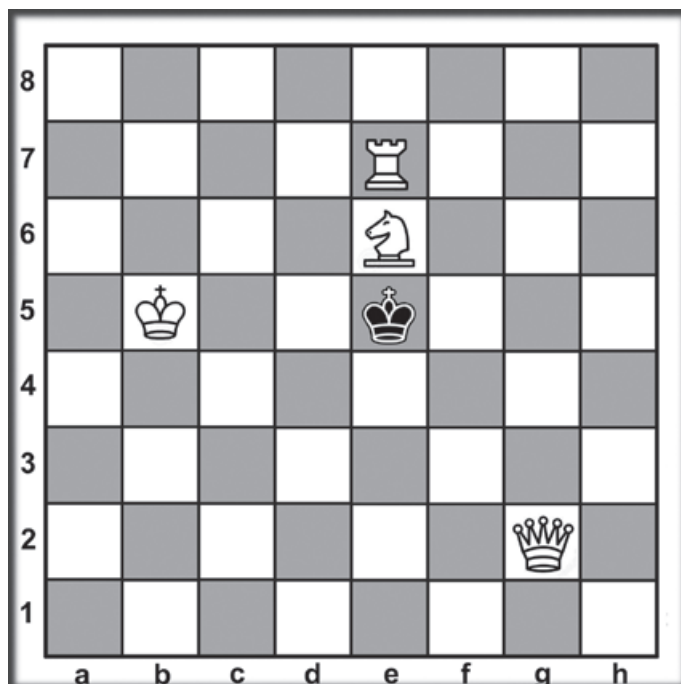
Nie taki dawny Ustroń, 2016 r.

Fot. M. Niemiec

KĄCIK SZACHOWY MOKATE

A Family Business

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

T. Schoenberger 1926 r.

Rozwiązanie z GU nr 32: Hc7

K R Z Y Ż Ó W K A

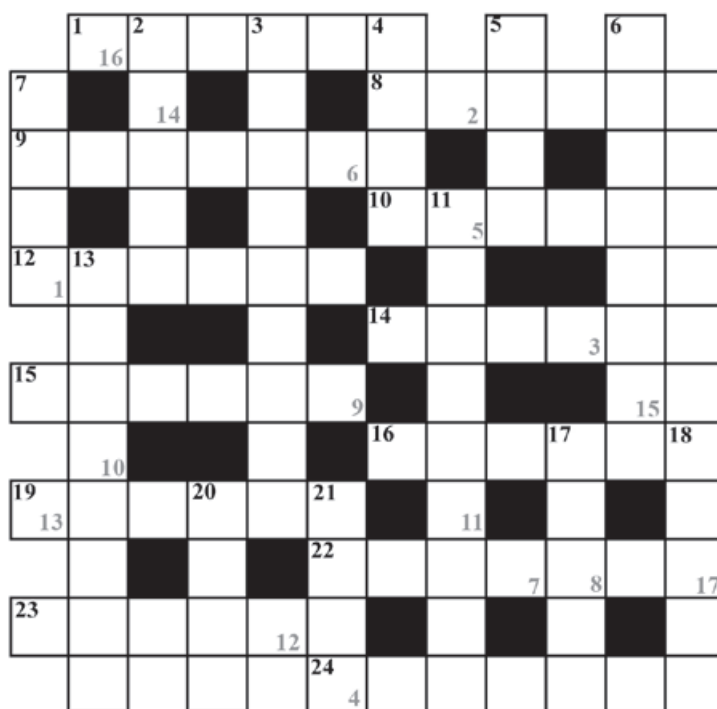
50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) kuzynka kompasu, 8) instalator, 9) miasto górnośląskie, 10) miasto u stóp Wezuwiusza, 12) u boku łosia, 14) piosenka żeglarska, 15) tkanina z drogocenną nicią, 16) na szyi psa, 19) włókno z kokonu jedwabnika, 22) ponoć chronią przed nieszczęściami, 23) w drzwiach zamykanych na kłódkę, 24) Informacyjny System Zintegrowanej Taryfy Celnej (skrót). **PIONOWO:** 2) miejskie drogi, 3) największa impreza sportowa, 4) kończy modlitwę, 5) lipcowa solenizantka, 6) usuwanie konstrukcji, 7) Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury (skrót), 11) imię męskie, 13) w rękę podglądacza, 17) z ariami, 18) bezpieczne schronienie, 20) popularna polska marka kosmetyków, 21) wyspa indonezyjska.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 3 września.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 32 FESTIWAL SZACHOWY

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * **Zygmunt Gogółka** z Ustronia, ul. Kościelna. Zwycięzcę zapraszamy po nagrodę po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie, tel. 33 854-34-67.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronna z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronskiej.



Kombinacje par były całkowicie dowolne.



Fot. K.Francuz

ROMANTYCZNY BIEG PARAMI

Romantyczny Bieg Parami to jedna z kultowych miejskich imprez, która po raz pierwszy odbyła się 29 lat temu. Niestety z powodu pandemii zeszłoroczna edycja musiała zostać odwołana, jednak w tym roku ponownie udało się reaktywować wydarzenie, a na mecie stanęło aż 60 par.

Bieg, choć tradycyjny, w tym roku miał nieco inną trasę niż dotychczas. Celem organizatorów było uniknięcie zamknięcia jednej z głównych dróg miasta, uczestnicy mieli więc do pokonania podobną ilość kilometrów, jednak nieco innym szlakiem. 3 kilometrowa trasa prowadziła bulwarami ulicą Nadrzeczną, następnie przez tzw. „świecący most” i dalej w stronę Brzegów. Tam biegacze przekraczali rzekę Wisłę kolejnym mostem i wracali na metę znów ul. Nadrzeczną. W wydarzeniu, jak co roku, mógł wziąć udział każdy niezależnie od wieku. Pojawiły się nawet czworonogi! Jedynym warunkiem było to, że każdy

musiał mieć swoją parę, a wiek uczestników liczył się jako sumę lat dwojga. W wydarzeniu wzięli udział zarówno nowicjusze, jak i osoby, dla których bieg to już zaiste prawdziwa tradycja! Przykładem jest Tomasz Żywioł, który brał udział w pierwszej edycji w roku 1992 i od tamtej pory staje na starcie (i mecie!) biegu, kiedy tylko może. Wyniki określone były zarówno w kategorii OPEN, jak i z podziałem na łączny wiek w parach. W kat. OPEN 1 miejsce zajęli Iryna Masnyk i Przemysław Basa, 2.m. Joanna Sikora i Szymon Sikora, a 3.m. przypadło ustroniakom Annie oraz Łukaszowi Żąber.

W tej kategorii w pierwszej dziesiątce wśród ustroniaków znaleźli się także Anna Kluz i Mieczysław Sikora (6.m.), Katarzyna Cieślak i Kondrad Świder (7.m.), Zofia i Paweł Szafranek (9.m.), Monika i Marek Jaworscy (10.m.). W podziale na kategorie wiekowe na podium wojowali ustroniacy. W kategorii do 20 lat 1.m. zdobyli Sara Ząber i Dawid Górniok, a 2.m. Zuzanna i Karol Suchy. W kat. W 30 2.m. zdobyli Julia i Adam Wantulok. W kat. W 50 Anna i Łukasz Ząber zdobyli 2.m., a Zofia i Paweł Szafranek 3.m. W kat. W 70 1.m. zajęła Katarzyna Cieślak i Kondrad Świder, 2.m. Monika i Marek Jaworscy, a 3.m. Sylwia i Tomasz Franke. Kat. W 100 to 3.m. dla Anny Kluz i Mieczysława Sikory. Najmłodszą parą wydarzenia byli ustroniacy Zuzanna i Karol Suchy, a najstarszą cieszyńczykami Danuta i Tomasz Żywioł.

Karolina Francuz



Najmłodszą parą wydarzenia byli ustroniacy Zuzanna i Karol Suchy, a nagrody zwycięzcom i wyróżnionym wręczał Artur Kluz, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Fot. K.Francuz

DERBOWA PORAŻKA

IV LIGA: LKS Drzewiarz Jasienica - KS Kuźnia Ustroń 2:1 (1:0)

Podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego udali się ostatniej soboty do Jasienicy, gdzie w spotkaniu rozgrywanym w ramach drugiej serii gier przyszło się im zmierzyć z miejscowym Drzewiarzem. Po pierwszej połowie tego derbowego widowiska w lepszych humorach byli jasieniczanie, którzy prowadzili po bramce zdobytej z rzutu karnego. Gospodarze na jednym trafieniu nie poprzestali i kilka minut po zmianie stron cieszyli się z kolejnej bramki, po tym jak interweniujący

w ustronińskiej bramce Mateusz Jedynak skapitulował po uderzeniu z rzutu wolnego. Kuźnia odpowiedziała tylko jednym trafieniem, którego autorem był Tomasz Gomola. Dla czeskiego napastnika był to premierowy gol w barwach naszego czwartoligowca. Kolejne spotkanie podopieczni szkoleniowca Mateusza Żebrowskiego rozegrali wczoraj, a ich rywalem był ROW 1964 Rybnik, czyli tegoroczny spadkowiec z III ligi. Mecz zakończył się po zamknięciu wydanu.

Arkadiusz Czapiec

IV Liga (Śląsk - grupa II)

1	KP GKS II Tychy S.A.	6	11:1
2	LKS Bełk	6	6:1
3	KS Spółnia Landek	6	6:3
4	LKS Unia Turza Śląska	4	5:4
5	MRKS Czechowice-Dziedzice	4	3:2
6	GKS Piast II Gliwice	3	5:4
7	LKS Drzewiarz Jasienica	3	2:1
8	LKS Orzeł Łękawica	3	4:5
9	TS Podbeskidzie II BB S.A.	3	3:4
9	KS ROW 1964 Rybnik	3	3:4
11	LKS Czaniec	3	2:3
12	LKS Czarni Gorzyce	0	1:2
13	LKS Bestwina	0	1:3
14	LKS Unia Książenice	0	4:7
15	KS Kuźnia Ustroń	0	2:5
16	TS Czarni-Góral Żywiec	0	0:91

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: 1200 egzemplarzy/Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: **23.08.2021 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **30.08.2021 r.**

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, Mendrek Lipowicz, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.